

# NOWINY RZESZOWSKIE

Sroda, 20 marca 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Nr 67 (4278) | Wyd. A | Nakład 73.545

## Wielkie dni „Lubina“ Górnicy dotarli do miedzi

WROCLAW

**W** 1957 ROKU nasi geolodzy stwierdzili obecność bogatych złóż miedzi w rejonie Lubina. W 1961 r. przystąpiono do budowy kopalni „Lubin” — pierwszej w nowym zagłębiu (jak wiadomo pod Bolesławcem i Złotoryją znajdujące się — rozbudowywane od lat — stare zagłębie miedziowe, którego największą kopalnią jest „Konrad”).  
W środę — 20 marca 1963 r. pierwsza tona rudy miedzi wyjechała na powierzchnię wschodnim szybem „Lubina”. 6 lat czekało na ten moment.

Za tymi faktami kryje się olbrzymia ilość problemów, trudności i skomplikowanych zagadnień technicznych, które trzeba było rozwiązać, aby lubińska miedź pokazała „swoje oblicze”.  
Najtrudniejszą sprawą było pokonanie wody — wroga nr 1. Miedź zalega głęboko i to w bardzo trudnych warunkach hydrogeologicznych. Bez przesady można też powiedzieć, że budowa pierwszej i następnych kopalni miedzi w tym rejonie należy do najpoważniejszych przedsięwzięć w polskim górnictwie. Nigdy jeszcze np. nie stosowano systemu mroźniowego na głębokości kilkuset metrów.

Ten wielki wysiłek jest jednak konieczny, a co najważniejsze bardzo opłacalny. Nowe złoża należą do bardzo bogatych. Zawartość miedzi w rudzie jest wysoka. W latach siedemdziesiątych, dzięki eksploatacji tych złóż, uda się chyba całkowicie wyeliminować import tego surowca. Jest on kosztowny — za jedną tonę miedzi płać się ok. 600 dolarów, a ponadto trudno ją uzyskać na rynkach światowych.

Dotarcie do złóż nie oznacza oczywiście rozpoczęcia ich eksploatacji. Na to czekamy jeszcze 4 lata. W okresie tym kontynuowane będą

dzie głębienie następnych szybów kopalni „Lubin”, budowa podszycia, chodników itp. Można jednak będzie już obecnie pobierać większe partie rudy, co pozwoli na o-

(Ciąg dalszy na str. 2)



## Premier J. Cyrankiewicz powrócił do kraju

WARSZAWA

19 bm. w godzinach popołudniowych powrócił do Warszawy prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, który odbył oficjalną wizytę w Meksyku oraz zatrzymał się w Nowym Jorku i we Włoszech.

Wraz z premierem Cyrankiewiczem powrócili towarzyszący mu w podróży: wiceminister spraw zagranicznych — Marian Naskowski, dyr. dep. w MSZ — amb. Aleksander Krajewski i dyr. gabinetu prezesa Rady Ministrów — Antoni Mrugalski.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie powitał Józefa Cyrankiewicza członekowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Ignacy Łoga, Sowiński, Edward Ochab, Marian Spychalski, Roman Zambrowski, Oskar Lange, Stefan Ignar, Piotr Jaroszewicz, Zenon Nowak, Julian Tokarski, Franciszek Waniołka, Konstanty Dąbrowski, Jan Karol Wende, Julian Horodecki, ministrowie, kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych — wiceadm. Józef Wniewic oraz przedstawiciele władz stołecznych i wyżsi urzędnicy MSZ.

Obecni byli: ambasador Meksyku w Polsce — Eduardo Espinosa y Prieta, ambasador USA w Polsce — John Cabot oraz radca ambasady Włoch w Warszawie — dr Carlo Albertario.

Prezes Rady Ministrów spotkał się z przedstawicielami prasy, radia i telewizji.



## Po debacie w Bundestagu

### Embargo na rury dla ZSRR pozostaje w mocy

BONN

W poniedziałek wieczorem, po burzliwym przebiegu w sposób nieoczekiwany zakończyła się debata w Bundestagu w sprawie decyzji rządu NRF dotyczącej embarga — na wniosek NATO — na zakontraktowane uprzednio zachodnoniemieckie dostawy rur dla Związku Radzieckiego. Opozycyjna partia socjaldemokratyczna (SPD) oraz deputowani rządowej Partii Wolnych Demokratów (FDP) wypowiedzieli się przeciw uchwale o embargo. Gdy doszło do głosowania, w którym cała frakcja parlamentarna adenauerowskiej CDU/CSU nie wzięła udziału, okazało się, że głosowało tylko 245 deputowanych, z czego 244 wypowiedziało się przeciw uchwale o embargo. Wobec tego, że regulamin Bundestagu przewiduje, iż do podjęcia decyzji konieczna jest obecność przynajmniej 250 deputowanych, wobec braku potrzebnego quorum, fiaskiem zakończyły się wysiłki, zmierzające do uchylenia decyzji rządowej o embargo. Uchwała rządu bawarskiego nabrała mocy prawnej w dniu 18 marca o godzinie 24.

Największe mrozy w czasie tegorocznej zimy zanotowano w Kalnikowie — woj. rzeszowskie (— 44 st. C.) oraz w kilkunastu miejscowościach powiatu tubaczowskiego (— 43 st. C.). Łatwo więc wyobrazić sobie jak ciężka i ociążna była praca nawoźców obsługujących smontowane pod gołym niebem urządzenia wydobywcze i oczyszczające gaz ziemny wydobywany w rejonie Lubaczowa.

Na zdjęciu: urządzenia uruchomione niedawno odsiarczalni gazu ziemnego.

CAF-fot. Kwiatkowski

## W Turowie: „Akcja 800“

WROCLAW

Po pomyślnym zakończeniu siennej „akcji 400”, tj. oddaniu przed terminem dwóch turbozespołów o łącznej mocy 400 MW w elektrowni „Turow” — załoga wystąpiła z nową inicjatywą. Tym razem ogłosiła ona „akcję 800” — chodzi o wcześniejsze uruchomienie następnych turbozespołów o wspólnej mocy 800 MW. Zakończenie tej akcji nastąpić ma w przyszłym roku. A więc do końca 1964 r. elektrownia turowska powinna osiągnąć moc 1.200 MW.

## USA wywierają presję na Brazylię

WASZYNGTON

Ambasador Brazylii w Stanach Zjednoczonych Roberto de Oliveira Campos odwiedził zastępcę sekretarza stanu USA, G. Balla i poprosił o „wyjaśnienie”, jak należy rozumieć złożone przed kilku dniami przez Departament Stanu oświadczenie, że do rządu brazylijskiego „przeniknęli komuniści”.

To oświadczenie — jak podkreślają w kołach dziennikarskich — wywołało napięcie w stosunkach między Brazylią a USA.

Prezydent Brazylii, J. Goulart, polecił ambasadzie brazylijskiej w Waszyngtonie przeważyć rokowania w sprawie udzielenia przez USA pożyczki Brazylii do chwili uzyskania

wyjaśnienia od Departamentu Stanu.

RIO DE JANEIRO

W związku z dość ciężką sytuacją finansową kraju, rząd brazylijski zwrócił się niedawno do Stanów Zjednoczonych z prośbą o odroczenie spłaty niektórych zobowiązań finansowych Brazylii oraz o udzielenie jej pożyczki.

Moment ten został wybrany przez amerykańskie koła rządzące do wzmożenia presji na Brazylię. Jak wiadomo szczególnie niezadowolone w USA budzi niezależna polityka Brazylii wobec Kuby.

W komentarzu na temat stosunków między Brazylią a Stanami Zjednoczonymi Agencja Associated Press wyraża przypuszczenie, że oświadczenie Departamentu Stanu w sprawie „przeniknięcia komunistów” do rządu brazylijskiego zostało złożone celowo.

## Kennedy zapowiada „mur“ wokół Kuby Konferencja w San Jose

RIO DE JANEIRO

W poniedziałek wieczorem w stolicy Kostaryki w San Jose rozpoczęła się konferencja 6 państw Ameryki Środkowej z udziałem prezydenta USA, Kennedy'ego. W radzie prócz J. Kennedy'ego biorą udział prezydenci: Kostaryki, Panamy, Salwadoru, Gwatemali, Hondurasu i Nikaragui.

Jak wynika z doniesień amerykańskich, główne cele konferencji w San Jose są następujące:

- 1) zaostrezenie bojkotu Kuby; 2) zaostrezenie nacisku na Kubę; 3) zwiększenie terroru antykomunistycznego w krajach Ameryki Środkowej; 4) dalsze uzależnienie gospodarcze tych krajów od Stanów Zjednoczonych.

Przemawiając na pierwszym posiedzeniu konferencji w San Jose, prezydent J. Kennedy oświadczył, że „Ameryka zbuduje mur wokół Kuby”. Dodał on, że rozmowy z prezydentami krajów Ameryki Środkowej będą poświęcone „wzmoczeniu obrony krajów półkuli zachodniej przed działaniem sił obcego imperializmu”.

WASZYNGTON

W wywiadzie udzielonym dziennikowi „Star”, podsekretarz stanu USA, do spraw krajów amerykańskich Martin oznajmił, iż Stany Zjednoczone będą się domagały, by kraje Ameryki Łacińskiej ograniczyły możliwość wyjazdów swych obywateli na Kubę oraz przebywania obywateli kubańskich w pozostałych krajach Ameryki Łacińskiej.

Jak donoszą korespondenci amerykańscy, uczestnicy konferencji przygotowali projekt rezolucji, wzywającej kraje Ameryki Środkowej do „wzmoczenia środków bezpieczeństwa” mających zapobiec możliwości „interwencji ze strony Kuby”.

Na marginesie konferencji w San Jose dziennik „Washington Post” podkreśla, że państwa Ameryki Środkowej są krajami najsłabiej rozwiniętymi na półkuli zachodniej.

18 dni trwa już walka górników francuskich przeciwko zamykaniu kopalni, o wyższe płace oraz rozszerzenie uprawnień socjalnych. Cały naród francuski solidaryzuje się ze strajkującymi. Podczas sijnego marcu 2000 górników kopalni rudy żelaznej z Lotarynii uczestnicy spotkali się na całej trasie do Paryża z oznakami niezwykłej sympatii. Lud Paryża zgromadził demonstrantów gorące przyjęcie.

Na zdjęciu: ogólny widok głównego miasta zagłębia węglowego w departamencie Loary — St. Etienne. Na pierwszym planie uroczonołona przez strajk widać wyścigowa kopalnia węgla. CAF

## Von Hassel może być zadowolony z pobytu w Londynie

LONDYN

W poniedziałek zakończyły się w Londynie rozmowy przeprowadzone przez ministrów obrony W. Brytanii i NRF — Thorneycrofta i von Hassela, brał w nich udział częściowo również brytyjski minister lotnictwa, Amery.

Jak wynika z opublikowanego wspólnego komunikatu, przedmiotem rozmów była sprawa utworzenia sił nuklearnych NATO. Przedyskutowano także problemy związane ze współzależnością obu krajów w dziedzinie „badań, rozwoju i produkcji” uzbrojenia.

Von Hassel zakomunikował, że Wielka Brytania popiera dążenia Bundeswehry do „natychmiastowego udziału w wielopartystycznej sile nuklearnej NATO”.

## Soraya między młotem a kowadłem

RYM

Księżniczka Soraya, była cesarzowa Iranu, znalazła się między młotem a kowadłem. Sądząc po reakcjach, jakie wywołała w Teheranie jej projektowana kariera filmowa, musi ona liczyć się z tym, że wystąpiwszy w filmie może utracić przyznaną jej przez szacha po rozwodzie sumę 1500 funtów miesięcznie oraz tytuł księżniczki. W opinii Iranu bowiem kariera gwiazdy filmowej nie da się pogodzić z godnością księżniczki.

Niektóre dzienniki rzymskie podkreślają także, że obok producenta Dino de Laurentis, który jest oczarowany odkryciem przez siebie gwiazdy, w rzymskim świecie filmowym istnieją także dość szerokie koła, które są przeciwnie karierze filmowej Sorayi.

Sama Soraya oświadczyła na konferencji prasowej w Rzymie, że „jest człowiekiem wolnym i nie potrzebuje przy podejmowaniu jakichkolwiek decyzji nikogo nawet szacha, pytać o pozwolenie”.

## CIEKAWOSTKA

PASKI W MODZIE ALE W USA

W Stanach Zjednoczonych rozpoczęła się pogon za... paskami od spodni. Produkcja tego artykułu została natychmiast podwojona. Rzecz w tym, że prezydent Kennedy ukazał się na ekranie

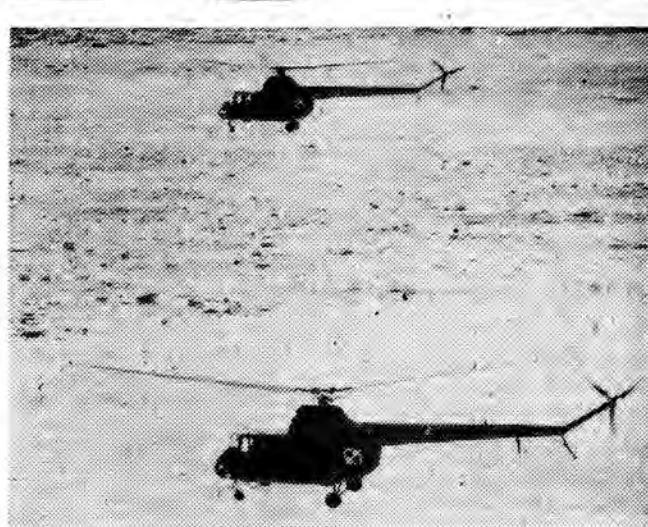
# DNIA

nie telewizyjnym w niedopiętej marynarce ukazując pod spodem pasek, zamiast tradycyjnie amerykańskich szalek.

Warto dodać, że w Europie zachodniej odbywa się odwrotny proces: paski przepadają na rzecz szalek, co zdaje się wskazywać na pogłębianie się wewnętrznych rozbieżności w obozie zachodnim.

W okolicach Wysogrodu po obu stronach mostu utworzył się potężny zator lodowy. Do likwidacji zatoru w dniu 18 bm. przystąpiły helikoptery oraz saperzy z wojsk inżynieryjnych.

CAF-fot. Matuszewski



## Jaka będzie Jazis pogoda?

Sytuacja baryczna: Polska w obszarze przejściowym między wyżem nad Europą wschodnią i niżem nad Europą zachodnią. Prognoza pogody: Pochmurno, możliwe drobne opady deszczu. Rano zamglenia i mgły. Temperatura najwyższa dniem do plus 3 st., najniższa nocą ok. 0. Wiatry umiarkowane początkowo wschodnie, stopniowo skręcające na południowo-zachodnie.



**Białoruś, republiki nadbałtyckie i północno-zachodnie obwody Federacji Rosyjskiej — wielkim rejonem hodowlanym**

## List N. S. Chruszczowa do Prezydium KC KPZR

### MOSKWA

Nikita Chruszczow zaproponował zmienić kierunek rozwoju gospodarki rolnej w Białorusi, w republikach nadbałtyckich i północno-zachodnich obwodach Federacji Rosyjskiej oraz przekształcić ten wielki rejon w strefę hodowli bydła i świń.

W liście do Prezydium KC KPZR Chruszczow zaznacza, że państwo mogłoby zrezygnować z zakupu zboża w tych rejonach, natomiast może na otrzymywać tam tanie mięso i mleko. Jednocześnie Chruszczow wskazuje, iż koczochy i sowchozy nie powinny zaniechać siania roślin zbożowych. Wręcz przeciwnie, na potrzeby własne i na potrzeby hodowli powinny one produkować zboże, zwracając szczególną uwagę na zwiększenie plonów.

List podkreśla konieczność całkowitego zaspokojenia potrzeb kraju w zakresie produktów rolnych oraz zgro-

madzenia zapasów umożliwiających ich sprzedaż bratnim krajom socjalistycznym, a także w razie potrzeby i celowości — wyjścia również na rynek kapitalistyczny.

## Jedność arabska — tematem konferencji na szczycie w Kairze?

### KAIR

Według doniesień bliskowschodniej agencji prasowej MEN, premier Syrii, Salah Bitar oczekiwany jest w najbliższym czasie w Kairze. W stolicy Zjednoczonej Republiki Arabskiej oczekiwany jest również wicepremier Iraku, El Saadi. Specjalny wysłannik prezydenta Nassera — Farid wyjechał do Algieru. Prezydent Jemenu, Sallal w razli również gotowości udania się do Kairu, aby „przyłączyć się do rozmów iracko-syryjsko-egipskich”.

Zestawiając powyższe doniesienia, w kołach obserwatorów nie wyklucza się możliwości zwołania w Kairze konferencji na szczycie 5 wyzwoleńców krajów arabskich: ZRA, Iraku, Syrii, Algierii i Jemenu.

Utrzymywane są obecnie kontakty między „Krajową Radą Rewolucyjną” i rządem syryjskim w celu opracowania unii federalnej między ZRA, Irakiem i Syrią — oświad-

## Nehru: Polityka nieprzystępowania do bloków wojskowych — jedynie słuszną

### DELHI

Polityka nieprzystępowania do bloków wojskowych jest jedynie słuszną polityką, umacniającą suwerenność i niepodległość Indii — oświadczył we wtorek premier Nehru przemawiając w parlamencie podczas debaty nad preliminarzem budżetowym indyjskiego MSZ. Polityka taka zgodna jest z interesami narodowymi Indii i przyczynia się do zachowania pokoju na świecie. A pokójowi powinniśmy bronić, gdyż jest to życiowa konieczność.

Premier Indii mówił następnie o konieczności zlikwidowania kolonializmu. Nawijając do indyjsko-chińskiego konfliktu granicznego Nehru podkreślił konieczność uregulowania go drogą pokojową.

czył w poniedziałek naczelny dowódca armii syryjskiej generał Atasi.

Ze swej strony premier Syrii, Salah Bitar oświadczył, że nie ma żadnych rozbieżności między zwolennikami jedności arabskiej.

## Górnicy planują wielki „marsz na Paryż”

### Pierwszy wylom w szeregach strajkujących?

### PARYŻ

Na froncie wielkiej batalii klasowej, jaka toczy się we Francji od 1 marca, pierwsze ogorze wylomu w zaklepiym odporze stawianym przez władze gaullistowskie dokonają, jak się zdaje, górnicy kopalni rudy żelaza Lotaryngii — pisze korespondent PAP Jan Gerhard. W stosunku do nich rząd wysunął na tyle konkretne propozycje ugodowe, połączone z obietnicą rzeczowych rokowań, że przywódcy Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) i Chrześcijańskich Związków Zawodowych (CFTO) wezwali górników kopalni rudy żelaza do wypowiedzenia się w środę, 20 bm. w sprawie powrotu do pracy.

Nie przesadza to jednak sprawy na innych frontach batalii. Trzygodzienne dyskusje, jakie toczyły się między przywódcami związkowymi a rządem „komitetem mędrców” w sprawie postulatu górników kopalni węgla, nie przyniosły rezultatu.

Rachuby rządu na wycopanie przeciwnika rozbijają się o zdecydowaną postawę strajkujących. Górnicy północnej Francji i Pas - de - Calais planują wielki „marsz na Paryż”.

Pracownicy gazowni Lacq postawili rządowi ultimatum: jeżeli do piątku ich postulaty nie będą załatwione, gazownie zostaną całkowicie unieruchomione. W czwartek staną na cztery godziny miejskie elektrownie i gazownie, personel linii lotniczych Air France zaczyna czterogodzinne przerwy pracy od środy do czwartku 21 bm. W środę demonstrować będą na ulicach Paryża urzędnicy państwowi.

Jak dotychczas, władze nie wykonują żadnego pojednawczego gestu w stosunku do batości strajkujących. W sobotę „komitet mędrców” wyłoniony przez gabinet Pompidou, ma przedstawić swe wnioski. Wielka batalia strajkowa trwa.

## Komitet Przestrzeni Kosmicznej osiągnął pierwsze porozumienie

### NOWY JORK

Po 19-dniowej przerwie, wypełnionej intensywnymi rokowaniami, Komitet Zgromadzenia Ogólnego do Spraw Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej wznowił w poniedziałek swe obrady w siedzibie ONZ w Nowym Jorku.

Komitet na pierwszym posiedzeniu w dniu 25 ub. miesiąca nie mógł osiągnąć porozumienia co do miejsca, w którym mają się zebrać dwa podkomitety — Prawny i Naukowo - Techniczny. Delegacja amerykańska żądała, by oba obradowały w Nowym Jorku, podczas gdy delegacja radziecka, delegacje krajów socjalistycznych oraz wiele delegacji innych krajów proponowały obrady w Genewie. W toku poniedziałkowych obrad odbyła się ożywiona dyskusja na ten temat. Przedstawiciel ZSRR, ambasador Fiedorenko, oświadczył, iż delegacja radziecka gotowa jest pójść na pewien częściowy kompromis pod warunkiem, aby nie był on traktowany jako precedens dla obrad podkomitetów w roku przyszłym. Kompromis miałby polegać na tym, że jeden z podkomitetów miałby się spotkać w Genewie, drugi zaś w Nowym Jorku, jednakże byłby to wyjątek od normalnej zasady.

W wyniku osiągniętego ostatecznie kompromisu, Komitet postanowił, iż Podkomitet Prawny zbierze się w

## Senatorzy USA przeciw wstrzymaniu doświadczeń nuklearnych

### WASZYNGTON

Większość senatorów amerykańskich przeciwna jest układowi w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych i porozumienie takie nie mogłoby uzyskać w Senacie USA dwóch trzecich głosów, niezbędnych dla ratyfikacji. Taką jest konkluzja, wypływająca z nieoficjalnej ankiety, przeprowadzonej ostatnio na ten temat wśród senatorów.

## Bundeswehra otrzyma w maju broń raketową

### BONN

Jak zakomunikowało bnińskie Ministerstwo Obrony, w maju br. sformowany zostanie pierwszy oddział Bundeswehry uzbrojony w rakiety amerykańskie „Sergeant”. Grupa żołnierzy Bundeswehry przesyła w Stanach Zjednoczonych kurs w zakresie obsługi broni, rakiet, „Sergeant” mogą być wyposażone w głowice atomowe.

Nowym Jorku, a Podkomitet Naukowo - Techniczny w Genewie.

Następnie Komitet przystąpił do dyskusji nad współpracą międzynarodową w zakresie rakiet do badania wyższych warstw atmosfery. Przedstawiciel ZRA zaproponował, aby agencje specjalizowane NZ zajęły się szkoleniem ekspertów raketowych z krajów słabiej rozwiniętych.

## Władze Iraku nie mają odwagi sądzić publicznie komunistów

### LONDYN

Przed specjalnym trybunałem wojskowym w Bagdadzie toczy się obecnie tajny proces przeciwko dr Ibrahimowi Kubbie, wybitnemu postępowemu politykowi irackiemu, znanemu ekonomista.

W sfabrykowanym akcie oskarżenia dr Kubbie zarzuca się m. in. przynależność do Komunistycznej Partii Iraku oraz posiadanie karabinu maszynowego i amunicji. Charakterystyczne jest, że w sądzie na jego ogromną popularność, obecne władze Iraku nie odważyły się na proces publiczny.

## Tyfus w Zermatt się rozszerza

### GENEWA

Do szwajcarskiego ośrodka sportów zimowych Zermatt przybył tyfus dziać licznym lekarze i specjaliści w celu podjęcia kroków przeciwko rozszerzeniu się wybuchu tam epidemii tyfusu. Swą współpracę zapowiedział również jeden ze słynnych bakteriologów genewskich. Należy się liczyć z koniecznością objęcia całego Zermatt i jego okolicy kwarantanną.

Według doniesień szwajcarskiej Agencji Informacyjnej, w poniedziałek wieczorem liczba osób podejrzanych o tyfus w samym Zermatt wzrosła do 34. 40 osób znajduje się w pobliskich szpitalach.

Epidemia wybuchła w Zermatt wydaje się rozszerzać także na inne miejscowości szwajcarskie. Kilka wypadków tyfusu stwierdzono również w kantonie Berno

I Tessin. Powracający z Zermatt turyści przeniesli chorobę także do Anglii, gdzie zachorowało już 24 osoby. Zostali one odizolowane w szpitalach.

Również w Rotterdamie (Holandia) zanotowano 3 wypadki tyfusu oraz jeden w Hadze. Wszystkie te osoby spędziły ostatnio kilka dni w Zermatt. Holenderskie władze służby zdrowia zarządziły stan pogotowia wśród lekarzy.

Stan pogotowia ogłoszono także w Monachium — wielu mieszkańców tego miasta również przebywało ostatnio w niedalekim Zermatt. Osoby te wezwano przez radio, aby w razie zauważenia jakiegokolwiek objawów choroby, nawet przypominających zwykłą grypkę, niezwłocznie zwracały się do lekarzy.

## Już 17 państw zgłoszonych do Wyciągu Pokoju

### WARSZAWA

Dotychczas do udziału w XVI Wyciągu Pokoju zgłosiły się już zespoły następujących 17 państw: Anglii, Australii, Belgii, Bułgarii, Danii, Finlandii, Francji, Jugosławii, Norwegii, Maroka, Rumunii, Węgier, ZSRR, Włoch, Czechosłowacji, NRD i Polski.

Indywidualnie będzie startować kolarz Libanu — T. Aboulzahab.

## TOTO-LOTEK informuje:

W specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 17. III. 1963 r. stwierdzono:

brak rozwiązań z 6 traf.; 3 roz. z 5 prem. traf. wygr. po ok. 1.000.000 zł; 98 roz. z 13 traf. wygr. ok. 21.996; 3 roz. z 5 zwykl. traf. wygr. po ok. 23.298 zł; 7.484 roz. z 4 traf. wygr. po ok. 437 zł; 169.146 roz. z 3 traf. wygr. po ok. 19 zł.

W zakładach piłkarskich z dnia 17. III. 1963 r. stwierdzono: 1 rozwiązanie z 13 traf. wygr. ok. 21.996; 3 roz. z 12 traf. wygr. po ok. 21.322; 68 roz. z 11 traf. wygr. po ok. 21.138; 821 roz. z 10 traf. wygr. po ok. 21.114.

## Wielkie dni „Lubina”

(Ciąg dalszy ze str. 1)

pracowanie właściwej metody jej wzbogacania, odpowiednie zaprojektowanie zakładów flotacyjnych, jak również na ustalenie najlepszej technologii przerobu hutniczego.

W 1966 r. kopalnia „Lubin” ma rozpocząć eksploatację, a w 1967 r. osiągnie 25 proc. projektowanej zdolności wydobywczej (kilka milionów ton rudy rocznie).

Szybki rozwój kopalnictwa rud miedzi w najbliższych latach wymagać będzie również rozbudowy huty miedzi w Legnicy oraz wzniesienia w następnej 5-letce nowej huty w rejonie odkrytych złóż.

## Czy Księżyc wpływa na ziemską pogodę?

### (WIT-AR)

Zdecydowanie twierdzącej odpowiedzi na zawarte w tytule pytanie udzielił ostatnio — w wyniku prowadzonych niezależnie od siebie badań — uczeń australijski i amerykańscy. Poddali oni analizom dane klimatologiczne, obejmujące kilkadziesiąt lat obecnego stulecia, pod kątem ich ewentualnej zbieżności z poszczególnymi fazami Księżyca.

Analizy te wskazują, że największe opady atmosferyczne przypadają — statystycznie rzecz biorąc — na pierwszy i trzeci tydzień księżycowego cyklu. Najmniejsze zaś — na drugi i czwarty jego tydzień.

Jak wytłumaczyć tego rodzaju zbieżność? Uczni zwracają tu uwagę na to, iż w powstawaniu deszczów biorą aktywny udział zawarte w atmosferze kryształki lodu. Powszechnie uważa się, iż „zarodnikami” tego rodzaju kryształków jest spadający na Ziemię pył kosmiczny i cząstki materii meteorologicznej. Intensywność ich dopływu na powierzchnię naszej planety miałaby być związana z fazami Księżyca, który — jak ciało niebieskie o znacznym ładunku elektrycznym mógłby wpływać na ich tor w przestrzeni.

## Pociąg pośpieszny wpadł na podróznym — 12 osób zabitych, wiele rannych

### RIO DE JANEIRO

12 osób zostało zabitych, a wiele rannych na jednym z dworców na przedmieściu Rio de Janeiro.

Pędzący pociąg pośpieszny wpadł na podróznym, który weszli na tory i otoczyli budynek stacyjny, demonstrując w ten sposób swój sprze-

## Ewa Krzyżewska przedstawiona królowej matce

### LONDYN

18 bm. wieczorem odbyła się w Londynie uroczysta premiera filmu „Sammy goes south”, na którą zaproszono wielu znanych aktorów filmowych, w tej liczbie Ewę Krzyżewską z Polski.

W czasie uroczystej premiery Krzyżewska oraz innych aktorów filmowych przedstawiono królowej matce, księżniczce Małgorzacie i księżniczce Aleksandrze.

ów przeciwko opóźnieniom pociągów.

Maszynista zauważył w ostatniej chwili tłum i nie zdążył już zahamować.

## 7 uczniów udusiło się dymem

TOKIO

Policja znalazła w grocie na jednej z małych wysp japońskich zwłoki 7 piętnastoletnich uczniów.

Uczniowie ci wybrali się na wycieczkę. Gdy nie wrócili po kilku dniach, zorganizowano poszukiwania. Wstępne badania wykazują, iż udusiło się oni dymem z rozpalonego przez siebie ogniska.

## Uprawiają ziemię z powietrza

### MOSKWA

W Związku Radzieckim lotnictwo znajduje się w coraz większym stopniu zastosowanie w gospodarce rolnej. Wiosną i latem nad polami, sadami i winnicami rozsiądane będzie z samolotów ponad 2 miliony ton nawozów mineralnych i środków owadobójczych, czyli półtora raza więcej niż w roku ubiegłym.

Na południu ZSRR — na Ukrainie i w Kraju Stawropolskim, nad polami lata już przeszło 100 samolotów. Ich liczba wzrasta z każdym dniem.

W najbliższym czasie samoloty przystąpią do pracy również na wschodzie — w Ałtaju i na Syberii. Wiosną br. w ZSRR rozleje się z samolotów więcej nawozów mineralnych niż w jakimkolwiek innym kraju. Z nastaniem lata lotnictwo zajmie się likwidowaniem szkodników pól, sadów i winnic.

W porównaniu z ubiegłym rokiem trzykrotnie wzrosło zasieg prowadzonej z powietrza walki z chwastami. Ponadto zorganizowane będzie polowanie na szarżującą z samolotów.

## Trzaskające mrozy w Moskwie

### MOSKWA

W nocy z niedzieli na poniedziałek temperatura w Moskwie spadła do blisko 30 stopni poniżej zera, mimo że synoptycy zapowiadali raczej umiarkowane chłody.

Niezwykle, jak na marzec, mrozy niepokoją rolników w podmiejskich gospodarstwach. Gleba zamarza tu miejscami na głębokość do półtora metra.

## W Oslo zlikwidowano hitlerowską organizację

### OSLO

Policja norweska aresztowała członków organizacji hitlerowskiej, która przybrała nazwę „Norweskiej Partii Narodowo-Demokratycznej”. W magazynie organizacji, położonym w samym centrum Oslo, znaleziono dużą ilość broni, mundurów, hełmy, itp. Policja „nie potrafiła ujawnić”, skąd członkowie organizacji otrzymywali literaturę nazistowską, znaczki ze swastyką itp. Aresztowano dotychczas 9 osób.



# SIMP – ambasadorem wiedzy technicznej

**R**OZWIJA SIĘ i pomnaża swój dorobek rzeszowski Oddział SIMP. Blisko tysięcy członków stowarzyszenia z 23 kół zakładowych utrwała swoje pozycje w zakładowych organizacjach. Rzecz jasna, nie wszędzie jeszcze kierownicy zakładów doceniają znaczenie i oddziaływanie tej organizacji. Toteż w zależności od stopnia pomocy ze strony dyrekcji zakładów zwraca się lub poszerza pole działania stowarzyszonych inżynierów i techników. Pozytywnych przykładów dostarcza przede wszystkim Rzeszów i Mielec.

W rzeszowskiej WSK Zarząd Koła SIMP wraz z dyrekcją zakładu zorganizował w ubiegłym roku dwie wycieczki do Huty im. Lenina oraz na Międzynarodowe Targi Poznańskie. Czterokrotnie spotykali się fachowcy z WSK w zakładach Elbląga, Poznania, Pustkowa i Stalowej Woli. Wymiana doświadczeń, zapoznanie się z nowymi metodami wytwarzania lub procesami technologicznymi. W sumie – międzyzakładowy eksport myśli technicznej, nowe kontakty i naprawdę duże korzyści. Wysoce kwalifikowanych specjalistów z WSK coraz częściej można spotkać na praktykach w produkcyjnych zakładach produkcyjnych, instytucjach naukowo-badawczych i na wyższych uczelniach.

Zakładowy Ośrodek Szkoleniowy SIMP przy WSK w Mielcu prowadzi studia zaoczne i eksternistyczne o kierunku technicznym i ekonomicznym. Kierownictwo zakładu daje Stowarzyszeniu szansę rozwoju i działania na jak najszerszej płaszczyźnie. Członkowie SIMP pracują w komisjach i zespołach powoływanych w celu usprawnienia działalności zakładu. Oceniają wyniki pracy inżynierów i techników, organizują odczyty itd. Pełnoprawny członek KSR posiada aktualne informacje o ważniejszych problemach przedsiębiorstwa. Na wniosek SIMP-u i przy poparciu Konferencji Samorządu Robotniczego wielu inżynierów i techników może wzbogacać swoje doświadczenia zawodowe poza granicami kraju.

W ciągu ostatnich dwóch lat koła zakładowe SIMP zorganizowały 25 porad technicznych, 6 wystaw postępu technicznego, wystawy propagujące książki techniczne oraz liczne konkursy. Równorzędnych partnerów i współgospodarzy było widać w klubach techniki i racjonalizacji oraz przy ocenie zakładowych

planów rozwoju techniki. Koła Zakładowe SIMP w Zakładach Metalowych w Nowej Dębie zgłosiło do planu rozwoju techniki własne wnioski. W mieleckiej WSK członkowie Stowarzyszenia opracowali regulamin zgłaszania tematów i ustalania efektów ekonomicznych usprawnień oraz uczestniczyli w opracowaniu planu rozwoju techniki.

Przykłady Rzeszowa, Mielca, Nowej Dęby, Dębicy określają sens i potrzebę istnienia Stowarzyszenia w warunkach oszczędzającego tempa rozwoju techniki. SIMP pomaga w podnoszeniu kwalifikacji personelu inżynieryjno-technicznego, w upowszechnianiu postępu technicznego oraz dostarczaniu aktualnej informacji o kierunkach i rozwoju światowej wiedzy technicznej.

Naukowe konferencje organizowane bezpośrednio w zakładach pracy z udziałem przedstawicieli wyższych uczelni i instytucji naukowo-badawczych przynoszą nieocenione korzyści dla poszczególnych zakładów przemysłu maszynowego. SIMP stara się również wypełniać luki w popycie na wiedzę techniczną. Z inicjatywy SIMP przeszło 200 pracowników rzeszowskiej i mieleckiej WSK zdobywa wyższe wykształcenie systemem studiów zaocznych lub eksternistycznych. W celu spopularyzowania najnowszych osiągnięć techniki Stowarzyszenie organizuje dziesiątki odczytów. Trwają kursy przygotowawcze na studia wyższe. Inżynierowie i technicy uczą się

języków obcych. Jakże często wykładowcami są pracownicy naukowcy z Politechniki Warszawskiej, Akademii Górniczo-Hutniczej i innych ośrodków. Stowarzyszenie ułatwia przekazywanie wiedzy i doświadczeń zakładom o niższym stopniu techniki i organizacji pracy. Np. w ubiegłym roku, przed wprowadzeniem norm technicznych w zakładach przemysłu terenowego, specjalistów z WSK w Rzeszowie przekazali niemałą wiedzę z tego zakresu pracownikom terenowych zakładów.

Spółeczny trud doceniany w Rzeszowie, Mielcu i kilku innych zakładach napotyka przeszkody tam, gdzie SIMP spychany jest na pozycję piątego koła u wozu, nie dopuszczany do decydowania o losach zakładu i dyskryminowany w KSR. Należałoby przede wszystkim przywrócić pełne prawa SIMP w zakładach przemysłu terenowego. Ta społeczna organizacja ma za mało placówek w szkołach zawodowych. Na skutek tego wykładowcy pozbawieni najaktualniejszej informacji technicznej przekazują książkowe, czasami przestarzałe wiadomości przyszłym pracownikom wysoko wyspecjalizowanych zakładów. Tymczasem SIMP dysponuje arsenalem wielkich możliwości, które powinny wykorzystywać dyrekcje zakładów oraz Kuratorium Okręgu Szkolnego. W okresie otwartych dróg dla postępu technicznego społeczne inicjatywy inteligencji technicznej są szczególnie potrzebne i cenne. (w. b.)



## WIOSENNE TARGI W POZNANIU

W pawilonie Zjednoczenia Przemysłu Ceramicznego, stoisko Zakładów Porcelany Stołowej w Cmielowie. Fot. CAF

## O pełną realizację programów nauczania

Tegoroczna zima w dużym stopniu zdeorganizowała pracę szkolnictwa; przerwa w nauce wynosiła w województwie rzeszowskim dwa, a w wielu szkołach – nawet trzy tygodnie. Wzrosła również absencja, zwłaszcza uczniów dojeżdżających oraz zamieszkałych z dala od szkół. W wyniku trudności obojętne uczniowie nie korzystali z niektórych pomieszczeń szkolnych, m. in. z sal gimnastycznych oraz pracowni przedmiotowych. To wszystko spowodowało poważne opóźnienia w realizacji programu nauczania. Kuratorium Okręgu Szkolnego zaleciło zreorganizowanie zajęć w okresie zimy oraz odpowiednie wykorzystanie przerw w nauce; odbywały się wówczas posiedzenia rad pedagogicznych, różnorodnie zebrania i konferencje nauczycielskie. Pewna część młodzieży, zwłaszcza uczniowie klas VII oraz składający

egzaminy maturalne, korzystali z indywidualnych i zbiorowych konsultacji. Warto podkreślić, iż w okresie mrozów nauczyciele poświęcali sporo uwagi zdrowiu dzieci: udzielali pomocy w wypadkach odmrożeń itp. Likwidacja skutków zimy jest bardzo ważnym zadaniem wszystkich pracowników szkolnictwa. Zbyt długa przerwa w nauce spowodowała konieczność dokonania zmian zarówno w organizacji bieżącego roku szkolnego, jak i pracy dydaktycznej – wychowawczej. Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Oświaty przedłożony został rok szkolny; zajęcia w większości typów szkół zakończą się 29 czerwca, a w klasach VII – 26 czerwca. W klasach, w których uczniowie składają będą egzaminy dojrzałości, zajęcia lekcyjne trwać będą do 1. VI, egzaminy pisemne rozpoczyna się 5. VI, a ustne zakończone będą 20. VI.

Przesunięty również został termin egzaminów wstępnych do szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych.

Władze szkolne polecają odczytać szczególną opieką uczniów kończących naukę, co niewątpliwie ułatwi im złożenie egzaminów wstępnych do szkół średnich i wyższych uczelni. Wydatną pomoc należy również okazać młodzieży mającej trudności w nauce organizując dla niej dodatkowe konsultacje, repetycje, zespoły koleżeńskie pomocy itp. W uzasadnionych wypadkach zajęcia te mogą odbywać się w czasie przeznaczonym na prace pozalekcyjne. Reorganizacja roku szkolnego wymaga ścisłego przestrzegania dyscypliny; na naukę musi być wykorzystany każdy dzień. Zaplanowane na bieżący rok wycieczki turystyczne – krajoznawcze odbywać się będą w okresie wakacji lub w pierwszych tygodniach przyszłego roku. Wszelkie imprezy szkolne, jak również zjazdy, zebrania i konferencje nauczycielskie mogą być organizowane wyłącznie w czasie wolnym od zajęć lekcyjnych.

Zarządzenie Ministerstwa Oświaty było przedmiotem narady dyrektorów szkół oraz posiedzeń rad pedagogicznych, na których dokonano analizy realizacji programu nauczania oraz opracowano szczegółowy plan likwidacji powstałych zaległości.

Pełna, a nie tylko formalna realizacja programu wymaga udziału nauczycielom realnej pomocy. M. in. przed aktywistami organizacji młodzieżowych stoi zadanie mobilizowania swoich kolegów do solidnej pracy, do efektywnego wykorzystania godzin lekcyjnych oraz zajęć dodatkowych. Od koleżeńskie pomocy zależy będzie w dużej mierze promocja słabszych uczniów. Poważna część odpowiedzialności za wyniki w nauce spada na rodziców. Konieczne jest więc zacięnienie współpracy komitetów rodzicielskich i opiekuńczych z radami pedagogicznymi.

Pełna realizacja programu nauczania może nastąpić w wyniku zespolenia wysiłków nauczycieli, młodzieży oraz rodziców. Z. K.

**P**IASEK wspaniały do koniczyny i lucerny – inżynier s. sierżant J. Wiktor, żeby było wiecej, żeby zarobić. Ale „sztuczka” nieuczciwej ekspedientki się nie udało. Przyłapano ją i sprawa trafiła do prokuratury. Próbkę nasion przynieśliśmy do zakładu i prosimy o szybkie zrobienie analizy czystości.

Funkcjonariusza MO i przedstawiciela Gminnej Spółdzielni z Sędziszowa uważa należy za rzadkich i niecodziennych klientów w Zakładzie Czystczenia Nasion w Boguchwale, który podlega Centrali Nasionowej w Rzeszowie. Podstawowym bowiem zadaniem Zakładu jest przygotowanie dostarczonych przez licznych plantatorów nasion czterech zbóż, a przede wszystkim traw oraz roślin motylkowych drobno- i gruboziarnistych do takiego stanu wartości siew-

nej, jaka odpowiada Polskim Normom pod względem czystości, siły kiełkowania i wilgotności. Dobrze przygotowane nasiona gwarantują wysokie plony. Stwierdzenie to nabiera szczególnego znaczenia w świetle uchwał XII Plenum KC PZPR, na którym omawiano sposoby szybkiego wzrostu produkcji rolnej. Zrobmy więc małą wycieczkę po zakładzie i poznamy jego codzienną pracę.

Zakład zbudowano w 1980 roku. Na hektarowym obszarze, tuż obok „Porcelanki” wyrosły nowe hale produkcyjne, magazyny i budynki administracyjne. Pracuje tu 30 osób. Czyżby wszechwładnie panowała mechanizacja? Tak, placówka wyposażona jest w nowoczes-

szklistą, nie namakają, a tym samym nie łączą się z olejem i proszkiem. Natomiast wszelkie chwasty i zepsute ziarenka koniczyny szybko łączą się z olejem i oblepiają się stalowym proszkiem, a gdy następnie przechodzą przez magnetyczne bębny zostają na nich oddzielone. W ten sposób osiąga się czystość nasienia, sięgającą 99,5, a nawet 99,7 proc.

Precyzyjne maszyny zapewniają wymaganą czystość nasion. Ale człowiek i tak raz jeszcze kontroluje ich pracę. W laboratorium za pomocą czułych wag, szkiełek, pod fachowym okiem laborantek sprawdza się stopień zanieczyszczenia nasion oraz bada ich stan wilgotności i siłę kiełkowania.

Wymagania tak zagranicznych odbiorców, jak i krajowych rosną z każdym rokiem. Żeby im sprostać, żeby pokryć w pełni zapotrzebowanie wszystkich rolników na kwalifikaty, Centrala Nasionowa realizując ogólnokrajowy program nasienny planuje budowę nowych zakładów czyszczenia nasion, które powstaną w Jarosławiu, Mielcu i Przemyślu. Poza tym wybuduje się kilkanaście typowych magazynów. Wyśiłek zmierzają do tego, żeby z nasion przeznaczonych na siew wyeliminować zupełnie materiał przypadkowy, niewiadomego pochodzenia. Należy sądzić, że rolnicy z wielkim uznaniem przyjmą te plany i popra je zdecydowanym działaniem, to znaczy, że swoje pola obsiewać będą tylko kwalifikowanym ziarnem.

A. POTASZ

## Szkiełko i... oko laborantki

ny park maszynowy. W jasnych, przestrzennych halach stoją olbrzymie, ustawicznie trzęsące się, dziwnie podrygujące, cielska maszyn, o równie dziwnych nazwach: „Petkus”, „Petkus-Gigant”, „Selektor”, „Rumex” czy „Held-Admiral”. Poza tym wiele pomniejszych, jak śrutowniki, ośiewacze, wycieraczki i maszyny pomocnicze. Wszystkie pracują sprawnie i na pozór zwyczajnie. A jednak przy bliższym ich poznaniu aż wierzyc się nie chce, na jakich to „cudach” technicznych oparte jest działanie tej czy innej maszyny, jak najnowsze zdobycze nauki coraz lepiej służą rolnictwu.

Dla przykładu posłuchajmy objaśnienia kierownika technicznego, inż. Z. Wojtarowicza, o pracy „Rumexa”. Maszyna czyści koniczynę przy użyciu proszku stalowego i oleju. Zanieczyszczoną koniczynę moczy się w wodzie, a następnie miesza się z olejem i specjalnym stalowym proszkiem. Nasiona dorodne, ponieważ mają powierzchnię

Na tej podstawie wystawia się świadectwo wartości. Całością prac w laboratorium kieruje inż. mgr Stanisław Zmora. Tu w zacisznych pokojkach okres jesienno-zimowy oznacza „szczyt” zajęć. Dotychczas wykonano ponad 3.000 analiz. Żeby nadążyć za wydajnością maszyn pracuje się w laboratorium na dwie zmiany.

I tak dzięki ludziom i maszynom zakład przygotowuje wiele ton doborowego ziarna dla rolników naszego województwa oraz kieleckiego, katowickiego, krakowskiego, koszalińskiego i gdańskiego. Miesięczny przerób wynosi około 150–200 ton. W bieżącym sezonie przygotowano 380 ton koniczyny i lucerny, około 700 ton motylkowych, gruboziarnistych łącznie z suszeniem, ponad 200 ton traw, tyleż samo lubinu. Warto podkreślić, że wiele nasion wysyła się na eksport. Jak twierdzi kierownik zakładu, mgr Henryk Wiecek, dotychczas wysłano 50 ton traw, 75 ton koniczyny czerwonej, 125 ton lucerny

Z. K.

Laborantki Maria Machoń (z lewej) oraz Danuta Zmora sprawdzają siłę kiełkowania nasion. Fot. M. KOWAL



E. Kopic, maszynista, nalewa olej do pojemnika z koniczyną przy maszynie „Rumex”.



# W spiskim królestwie ziemniaków

(Korespondencja - „Vychodoslovenske Noviny“)

W Małym Sławkowie, leżącym wśród malowniczych terenów słowackich Wysokich Tatr - początkowo istniała nie zwracająca na siebie uwagi doświadczalno - badawcza stacja. Znaleźli się jednak pionierzy, których prowadził inż. Hlawacz i to zdecydowało, że pod Tatrami na rozległych pagórkowatych terenach Spiszu zachowała się tradycja pielęgnowania ziemniaków. Ludzie ci zastanawiali się długo nad warunkami klimatycznymi i składem gleby. Ich pragnieniem było wskrzeszenie dawnych tradycji z których tak dumni byli rolnicy na tych terenach, postanowili spowodować, aby ziemniaki stały się najzyskowniejszym produktem rolnym, aby odznaczały się wysokimi zbiorami.

W 1948 roku ukończyli budowę stacji doświadczalno - badawczej w Wielkiej Łomnicy, która od tego czasu stała się Mekką hodowców ziemniaków.

## SZUKAJCIE A ZNAJDZIECIE

Tak, tak to się lekko wymawia. Ile jednak trzeba wysiłku włożyć, aby otrzymać nowe odmiany. Niezliczone próby w laboratoriach, próby wartości skrobi, białka, zapisy w rejestrach. Potem sadzenie tak długo aż nowa odmiana uzyska dobry stopień jakości. I znowu nowe próby, nowe ulepszenia.

W chemicznym laboratorium zastaliśmy przy pracy Anny Kubikowej i Emilii Mln dzakowej. Obydwie codziennie sprawdzają jakość poszczególnych odmian drogą chemiczną. Kwasy, wagi, ziemniaki i poronione ręce od krajania. W miejsce zlorzezeń widzimy jednak na ich twarzach spokój i uśmiech, z racji dobrze wykonanej pracy. Przecież ich zasługą jest, że otrzymaliśmy trzy nowe szlachetne odmiany: Tatrakę, Czajkę, a ubiegłego roku Jarobinę. Wszystkie znajdują się na

drodce uszlachetniania, a w spółdzielniach produkcyjnych rodzi się już ich bez liku.

## KIEDY DZWONI TELEFON...

W kancelarii kierownika zadzwonił telefon - stacja doświadczalno badawcza - inż. Szmaliak. Tu spółdzielnia produkcyjna Wilkowa. Kiedy towarzyszy inżynier przyjedzie zobaczyć nasze ziemniaki? Ależ naturalnie, przyjadę. Kierownik odkłada słuchawkę. Proszę bardzo - to jest u nas na porządku dziennym. Zaledwie pół godziny posiadział za stołem, przeglądając nadeszłą pocztę, a już przygotowuje się do wyjścia.

Wszędzie licznie zgłaszali się chętni wyhodować w czynie społecznym 200 kwintali ziemniaków z ha. Lecz nie wszyscy wiedzieli jaką drogą dojść do tak wspaniałych wyników. Posłali o rady i pomoc. Nikomu nie odmówiono. Każdy otrzymał radę.

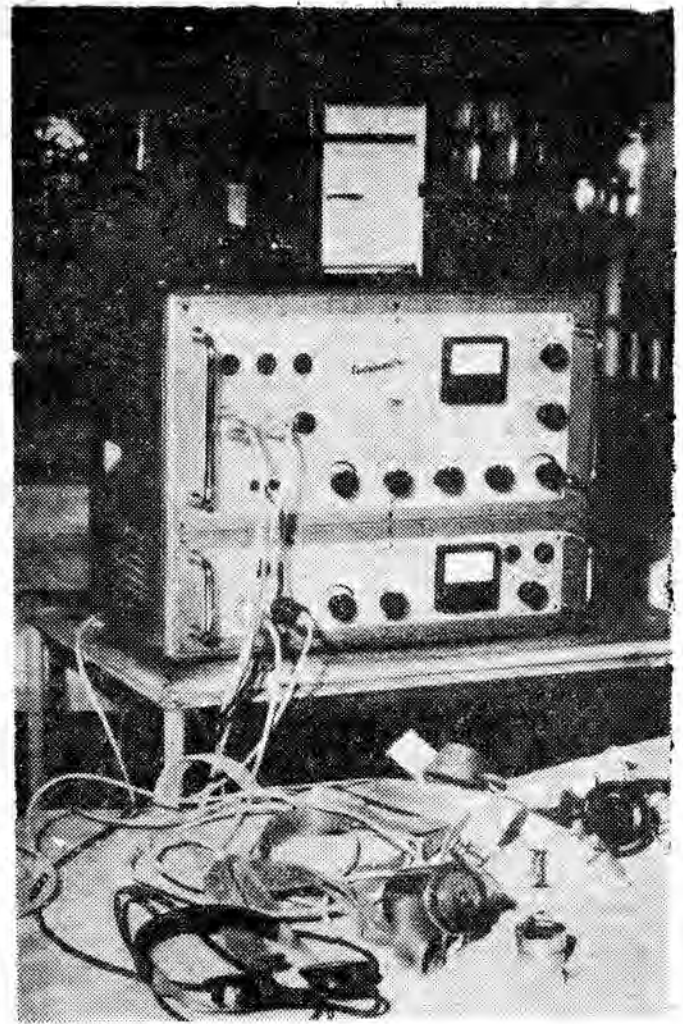
W ubiegłych tygodniach inż. Michał Szmaliak odwiedził w powiecie 11 spółdzielni. Dyrektor stacji inż. Jan Hlawacz jeździł po całym województwie; wygłasza referaty, wyświetla filmy. Jest wszędzie tam, gdzie jest potrzeba. W dwójkę posiadają wielkie zasługi na tym polu. Wiele ludzi nauczyli metod hodowania ziemniaków, wydali wiele broszur, setki artykułów do gazet wyszły spod ich pióra.

## NIE SPOCZĘTO NA LAURACH

Gdyby ktoś pomyślał, że po tych osiągnięciach spoczęto na laurach, ten myliłby się bardzo. Nie zaprzestano poszukiwań. Każdy nowy dzień przynosi dalsze osiągnięcia dzięki twórczej pracy techników i pozostałej załogi. Inż. Jana Hlawacza widzimy w swoim żywiole: zagłada do wykazów i rejestrów - 26/54, 14/55... 13/53, 1/48... cyfry te dla niewtajemniczonego nie mają znaczenia. Dla fachowców przedstawiają wiele. Za nimi kryją się nowe odmiany ziemniaków, które obecnie zdają egzamin we wszystkich czechosłowackich stacjach doświadczalno - badawczych. Jeśli egzamin wypadnie na celurajo to taka odmiana otrzymuje nazwę - informuje dyrektor. Naszym celem jest osiągnięcie jak najlepszych wyników, maksymalnej zawartości białka i skrobi w ziemniakach. Wierzymy, że cel zostanie osiągnięty, przemawiają za tym lata naszej wytężonej pracy.

Tłumaczył: WILHELM MORAWETZ

## CIEKAWOSTKI ZE ŚWIATA



Pracownicy jednej z czechosłowackich wytwórni instrumentów medycznych wraz z lekarzami II Kliniki Położniczej w Pradze skonstruowali prototyp aparatu przeznaczonego do obserwacji przebiegu potęgu m. in. rejestrującego puls matki i dziecka.

Na zdjęciu: Prototyp aparatu „FOETUS MONITOR PRIMA“.

## Cukier z batatów

Tokijaska firma cukrownicza Jokkaiti uzyskała cukier z batatów, tzw. słodkich ziemniaków, których uprawa jest w Japonii dość rozpowszechniona.

Cukier batatowy stanowi odmianę oczyszczoną i bezwonnej glukozy krystalicznej. Można nim słodzić mleko dla dzieci lub włączyć go do diety chorych. (NNT-PAP)

W RZESZOWIE odbyło się ostatnio zebranie sprawozdawczo - wyborcze rzeszowskiego ośrodka Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy przy Zarządzie Wojewódzkim Związku Młodzieży Wiejskiej. Zebranie to stało się okazją do podsumowania dotychczasowej działalności oraz do wytyczenia kierunków działania na najbliższą przyszłość. Na te właśnie tematy rozmawiamy z sekretarzem KKMP - Józefem Pomiankiem.

Rzeszowski KKMP - mówi J. Pomianek - powstał w lutym 1960 r., skupiając 12 osób z terenu Rzeszowszczyzny i rozrastając się do 22 członków w chwili obecnej. Dotychczasowa działalność organizacyjno - klubowa ograniczała się głównie do spotkań i dyskusji wewnątrzklubowych, w czasie których omawiano twórczość członków KKMP, podnoszono kwestie warsztatu pisarskiego i najciekawszych wydarzeń literackich kraju. Członkowie klubu spotykali się ze znanymi pisarzami, a m. in. z Arturem Międzyrzeckim, Jerzym Andrzejewskim czy Julianem Przybostem, a także sami odbywali spotkania autorskie w różnych środowiskach.

Do osiągnięć rzeszowskiego KKMP zaliczyć należy działalność wydawniczą... O, tak! Dziedzina wydawnicza była i pozostanie nadal niezwykle ważną formą pracy klubu. Od tego bowiem zależy rozwój i kształt przyszłego środowiska literackiego. Największym osiągnięciem wydawniczym klubu jest bez wątpienia opracowanie po wielu trudnościach i kłopotach „Almanachu poezji rzeszowskiej”. Zbiór ten ukazał się m. in. dzięki pomocy finansowej Wydziału Kultury Prezydium WRN. Oprócz „Almanachu” wydano jednostronniczkę pt. „Próby literackie” oraz redagowano kolumny po-

etyckie w jednodniówkach o-kolicznościowych np. z okazji 22 Lipca i Zjazdu ZMW.

A sukcesy indywidualne członków KKMP?

Debiuty i publikacje pozwalają orientować się w dyspozycjach i możliwościach twórczych kilku autorów. Wymieniają się, że można mówić o

## Osiągnięcia i plany młodych poetów rzeszowskich

ciekawej skali twórczej takich autorów, jak Józef Janowski, Jerzy Walawski, Zdzisław Ostrowski, Tadeusz Piekło, Kazimierz Bosek czy Krystyna Szymonowicz. Indywidualność, wyobraźnia artystyczna i nieobojętność wobec problemów współczesności wielu autorów - pozwala stawiać pierwsze optymistyczne horoskopy dla rozwoju ich talentu, a zarazem przyszłego środowiska. Niektórzy z nich zaczynają się już liczyć na rynku literackim. Jerzy Walawski zdobył nagrody w konkursie ogłoszonym w Krakowie, Czesław Piotr Kondraciuk w konkursie wojewódzkim, ogłoszonym w rocznicę powstania PPR, Kazimierz Bosek jest laureatem konkursu redakcji „Współczesność”, Wydawnictwa „Iskry” i KC ZMS... Wreszcie niebawem dla tego co jest oczekiwane, są zapowiedzi wydawnicze.

No, właśnie! Czego należy oczekiwać? - Wydawnictwo Literackie w Krakowie wydaje tomik poezji Jerzego Walawskiego, Wydawnictwo Lubelskie to-

mik poezji Józefa Janowskiego, a Wydawnictwo „Iskry” - tom raportaży z Rzeszowszczyzny Kazimierza Boska. Swojej kolejności na wydanie oczekują tomiki poetyckie Zdzisława Ostrowskiego i Tadeusza Piekły. Tomiki poetyckie przygotowali też: Wincenty Zawirski, P. Czesław Kondraciuk, Wiesław Kulikowski i Marian Berkowicz.

Jakie są najbliższe zamierzenia KKMP?

Pójdą one w czterech zasadniczych kierunkach, klub starać się będzie o większą konsolidację własnego środowiska poprzez częstsze spotkania, seminaria i dyskusje mające na celu orientowanie o problemach ideowych; przez większą pomoc w usuwaniu kłopotów bytowo-materiałnych będziemy skupiali w Rzeszowie najzdolniejszych kolegów, nie dopuszczając do ich wyemigracji na inny teren; rozwiniemy działalność wydawniczą, a w zakresie działalności organizacyjnej KKMP ogłosimy w maju br. Ogólnopolski Turniej Wiersza i Małej Prozy dla młodych twórców z całego kraju. Z okazji „Dni Rzeszowa” natomiast ogłosimy konkurs literacki.

To rzeczywiście zamierzenia bardzo ciekawe i pozytywne. Członkom KKMP serdecznie życzymy, aby je pomyślnie zrealizowali.

Rozmawiał: J. WOŹNIAK



Statki z owocami cytrusowymi opóźnione na skutek trudnej żeglugi docierają wreszcie do Gdańska. Zakończono już wyładunek pomarańczy ze statku „Kopernik”, a obecnie wyładowuje się cytryny i pomarańcze ze statku linii lewantyjskiej - m/s „Gdańsk”.

Na zdjęciu: wyładunek pomarańczy z ładowni statku „Gdańsk”.

CAF - fot. KOSYCARZ

## Proszę wstać! SĄD IDZIE!

Człowiek o którym tu mowa kończy już odbywanie kary i niedługo opuści mury więzienia. Z tej przyczyny podajemy tylko pierwszą literę jego nazwiska, Li-czy 26 lat i jest z zawodu górnikiem. Pracował w kopalni węgla w Nowej Rudzie Śląskiej. Zarabiał miesięcznie około 5 tys. zł. A mimo to dopuścił się czynu tym bardziej godnego potępienia, że właśnie z pobudek czysto materialnych. Czy to jednak on był sprawcą hańbiącego czynu? Zarówno w śledztwie, jak i na rozprawie, twierdził uparcie, że jest niewinny. Zresztą mówi to samo do dnia dzisiejszego, a po ogłoszeniu wyroku, już w więzieniu, napisał do prokuratora własną krwią z umyślnie skaleczonego palca lewej ręki, składający się z czterech słów: „Jestem niewinny! Franciszek T”.

Dla Sądu i prokuratora sprawa jednak jest całkowicie jasna. Zebrane dowody i przeprowadzone konfrontacje wskazują niezbicie, że tylko on mógł być sprawcą czynu. Wyrok zresztą jest prawomocny i nie byłoby żadnej kwestii, gdyby nie dziwna postawa i sama treść opowiadania skazanego. Czyżby rzeczywiście był niewinny? Latem 1959 roku młody, starannie ubrany mężczyzna, wyszedł z dworca PKP w Krakowie, kierując się w stronę rzędu stojących obok stacji taksówek. Nawiazał rozmowę z 42-letnim kierowcą Janem P. i zaproponował mu kurs do Krosna. Kierowca nie bardzo się kwapił do tak dalekiej jazdy i w dodatku nocą. Radził, by skorzystać z usług PKS. Młody człowiek wyjaśnił wówczas, że

## Listy do redakcji

### ACH TE BULECZKI...

Gmina Spółdzielnia „SCH” w Hyżnem posiada swoją piekarnię w Białowej (pow. Rzeszów). Wyprodukowane bułeczki, podobne raczej do galek ulepionych z gliny, przy tym są one zanieczyszczone różnymi odpadkami. W bułkach tych można znaleźć papierosy, sznurki i inne śmieci. Można więc sądzić, że w piekarni jest b. brudno i nikt na to nie zwraca uwagi. Mimo woli nasuwa się pytanie: kto piecze te bułki i kto jest odpowiedzialny za jakość pieczywa?

R. Hyżne

### SKLEP LUB KOSZYKARSTWO

Godziny otwarcia sklepów na wsi, podobnie jak i w mieście regulują przepisy. Szkoda tylko, że nie są stosowane. We wsi Łętownia - Bablane (pow. Leżajsk), sklepowym jest koszykarz, który równocześnie zajmuje się pracą chałupniczą. Dodatkowe zajęcia sklepowego nie przeszkadzają, gdyby nie zaniedbywał swych obowiązków

sprzedawcy. Tymczasem zamiast przebywać w sklepie, zajmuje się on wyrobem koszyków. Otwiera dopiero sklep, gdy zbierze się więcej ludzi. Szczególnie długo na otwarcie sklepu czekają dzieci, na które sklepowy nie zwraca zwykłej uwagi.

### WE WŁASNYM INTERESIE...

Zgodnie z zapowiedziami w radiu i prasie, w celu ratowania zasiewów zbóż, świadomi rolnicy powinni postarać się o odprowadzenie wody z pól zasianych ozimną. Tymczasem niektórzy gospodarze nie tylko nie rozbijają pokryw lodowych na polach, nie czynią rowów i nie spuszczały wody, ale przeszkadzają w tej pracy innym. Taki wypadek miał miejsce 13 bm. we wsi Kryg (pow. Gorlice). Kiedy na pole wyszła Maria Bogdan, by przepakać śnieg dla umożliwienia odpływu wody z zasiewów, na pole wyszli wówczas jej sąsiedzi i nie pozwolili pracować. Powiedzieli, że nie żyją sobie, aby walczyć się po gospodarach i odprowadzaniu wody. Ponieważ tego rodzaju wypadków może być więcej, należałoby uświadomić mieszkańców wsi, że odprowadzenie wody z pól leży w ich interesie.

Rolnik ze wsi Kryg

jeździe do umierającego ojca i bardzo zależy mu na czasie. W tych warunkach koszty przejazdu nie odgrają żadnej roli. Po uzgodnieniu należności za kurs w kwocie 2.100 zł ruszył w drogę. Kierowca zachęcał pasażera, by usiadł przy nim, na przednim siedzeniu, ale ten oświadczył, że woli siedzieć w tyle wozu. Zdziwilo to nieco Jana P. - ale ostatecznie pasażer ma prawo decy-

zować o tym, gdzie będzie siedział. W drodze, niemal przez cały czas rozmawiali ze sobą, przy czym pasażer prosił, by kierowca pokazał mu dokładnie, jak startuje wóz, jak należy hamować, zatrzymywać i cofać samochód. Twierdził, że w najbliższym czasie ma otrzymać w prezencie od bogatej ciotki z USA samochód i chciałby się szybko nauczyć jego prowadzenia. Podał również, że jest asystentem profesora Uniwersytetu Poznańskiego. Podczas przejazdu przez Tarnów, a następnie przed Dębicą, kierowca proponował zatrzymanie się na kolację, ale pasażer stanowczo odmówił twierdząc, że bardzo zależy mu na czasie.

## Przestępca z fantazją?

On nie po głowę przysypany piaskiem, liśćmi i gałęziami. Po wydobyciu go z piasku i doprowadzeniu do przytomności Eugeniusz G. przemiłował mężczyznę do pobliskiego domu. Uratowany człowiek początkowo nie potrafił podać ani swego nazwiska, ani też żadnych okoliczności wypadku. Później jednak okazał się do siebie osobisty i opowiedział swemu wybaczyli niezwykłą historię. Przyjechał - jak twierdził - ze Śląska do Moderówki późną nocą. Kiedy szedł do domu testów, zamieszkałych w tej wsi, w odległości około 400 m od stacji PKP został napadnięty przez czterech nieznanymi mu mężczyzn, z których jeden podsunął mu do ust fiaskę z jakimś płynem i kazał pić, bo w przeciwnym razie zastrzeli go. W prawej ręce napastnik trzymał rewolwer. Napadnięty wypił jeden łyk, natychmiast stracił przytomność i od tej chwili nie wie zupełnie co się z nim dalej działo i jak znalazł się nad brzegiem Wisłoka. Podobnie zeznał później na posterunku MO, kiedy wyba-wca zgłosił o tym milicji. W tym czasie organa MO dowiedziały się również o szczegółach napadu na kierowcę Jana P., który dokładnie opisał sprawcę. Jeden z funkcjonariuszy MO przyglądał się bliżej rzekomej ofie-

rze napastników spod stacji Moderówka i rozpoznał w nim sprawcę napadu na kierowcę. Rozpoczęło się śledztwo. Franciszek T. opowiadał różne historie, które natychmiast sprawdzano, ale żadna z nich nie zgadzała się z prawdą. Raz mówił, że jechał do Moderówki pociągiem przez Kraków i Rzeszów, potem znowu że z Katowic przyjechał do Krakowa samochodem, że znajomy, ale biletu jazdy nie posiada. Został podejrzany stwierdził jednak, że kłódka jest jego własnością i była zawieszona na komórze przy ich mieszkaniu w Rudzie Śląskiej. Franciszek T. nie potrafił wykazać swego alibi. Następnie został dokładnie rozpoznany przez kierowcę Jana P., któremu przedstawiano w śledztwie Franciszka T. w otoczeniu pięciu innych, bardzo podobnych mężczyzn. Mimo to dalej uparcie twierdził, że jest niewinny.

W wyniku rozprawy przed Sądem Powiatowym w Krośnie Franciszek T. został uznany winnym napadu na kierowcę i skazany na 6 lat więzienia. W wyniku rewizji - Wojewódzki Sąd Rewizyjny obniżył mu karę do półtora roku więzienia. Sprawca przebywa w więzieniu. Fizje listy do różnych władz i urzędów twierdząc, że jest niewinny. W konfrontacji z wersją którą opowiada, przy uwzględnieniu faktu, że nie skradł samochodu, ani też nie obrabował kierowcy, można by nadal uważać całą sprawę za dość dziwną i problematyczną. Bo np. dlaczego Franciszek T. będąc w pobliżu domu testów nie udał się tam zaraz po napadzie na kierowcę. Jeśli faktycznie on był sprawcą napadu? Poza tym - w jaki sposób mógł znaleźć się nad rzeką przysypany piaskiem? A może to wszystko fantazja? Sprawy te chyba nigdy już nie zostaną do końca wyjaśnione. Jeżeli oczywiście nie wyjaśni ich sam Franciszek T.

J. CHODZIŃSKI



Moda

Waga „ponad normę“

Nie jest łatwo estetycznie i modnie się ubrać, gdy waga waka-  
zuje kilka, a czasem i kilkanaście kilogramów „ponad normę“.

Jak więc pogodzić wymagania aktualnej mody z wymiarami  
własnej figury? Wiele przede wszystkim kolor ubioru powinien  
być modny, tyle tylko nie jaskrawy — bo zwraca uwagę, a także

Tkaniny należy wybierać matowe, raczej cienkie. Szczególnie  
pogrubiają blyszczące jedwabie, materiały włochate i supełkowa-  
ne, a także krasy (poza drobną pepitką i kurzą stopką), tkaniny

Co do fasonów, to najlepsze są suknie tzw. piaseczkowe zapinane  
od góry do dołu na guziki oraz komplety złożone z sukni i żakie-  
tu. Suknia powinna być nie odcinana w talii, lekko wybrana

Z naszej garderoby raczej wykluczmy zapiecia dwurzędowe,  
które poszerzają, a także bluzki bez rękawów, które przy zbyt  
pełnych ramionach wyglądają nieestetycznie.

Ważną rolę w modzie odgrywa także kolor. Przy spokojnej, elementarnej spódnicy raczej nie po-  
grubiają. Strojnijesz suknie też właściwie powinny być uspełnione

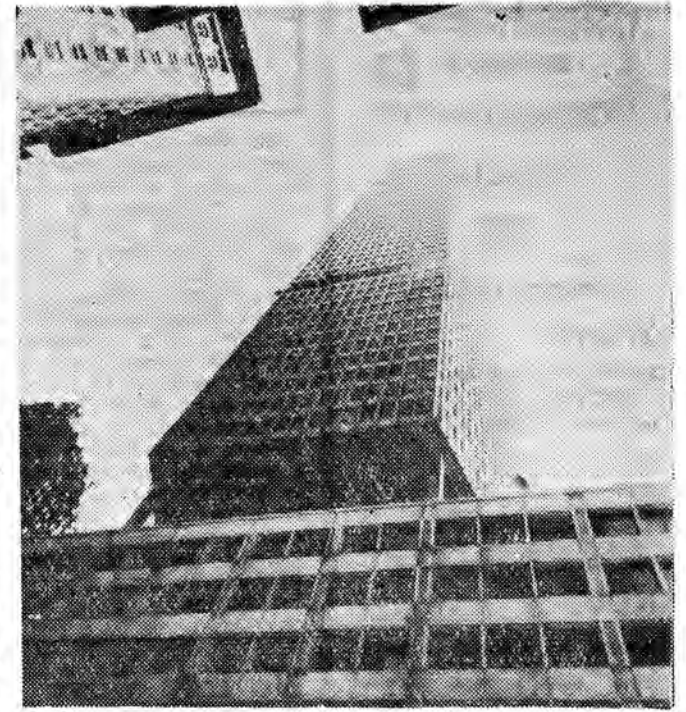
Konkursowy start  
W nagrodę — wycieczki  
do ZSRR

Ogłoszono II Ogólnopolski Konkurs Piosenkarzy Ama-  
torów Wykonawców Piosenki Radzieckiej. Ma on na celu  
spopularyzowanie piosenki radzieckiej w szerokiej krę-  
gach naszego społeczeństwa, zwłaszcza wśród młodzieży i

terenie rozgrywki wezmą udział w eliminacjach central-  
nych, przewidzianych w pierwszej połowie czerwca  
br. w Zielonej Górze. Na (o-  
statecznych) zwycięzców czeka-  
ją cenne nagrody: 5 wy-  
cieczek do ZSRR, oraz 15 na-  
gród rzeczowych. (w)

Gimnastyka...

Badacze z doświadczonej sta-  
cji rolniczej Uniwersytetu Kal-  
fornijskiego zmusili świnię do  
gimnastyki i dzięki temu uzyska-  
li większe szynki oraz poledwice.



Komunikat MO

Dnia 11 marca 1963 r. Komenda Powiatowa MO w Sando-  
mierzu zatrzymała złodzieja kieszonkowego, któremu odebra-  
no wiele przedmiotów i pieniędzy pochodzących z kradzieży.

Największy na świecie  
gmach biura handlowego —  
Pan Am Building — w po-  
bliżu wielkiego Dworca  
Centralnego w Nowym  
Jorku. Budowa wieżowca  
trwała 2,5 roku. CAF

PODZIĘKOWANIE

Szpital w Tarnobrzegu — ginekologia  
ORDYNATOROWI dr ZDZISŁAWOWI ZUCHORZE  
lek. ADAMOWI ZAGULE  
oraz siostrzym za pomysłowe leczenie i bezinteresowną  
opiekę składają podziękowanie pacjentki z sal nr 7  
G-441/1

KOMUNIKAT

REJON ENERGETYCZNY RZESZÓW podaje do wiado-  
mości, że w dniach 21, 22, 23 marca 1963 r. nastąpi przer-  
wa w dostawie energii elektrycznej w Rzeszowie dla  
ul. Kordeckiego. Przerwa trwać będzie od godz. 7—15  
każdego z w/w dni. K-586/1

Zakupu każdej ilości  
ziemniaków

zmarzniętych lub nadmarzniętych po cenach obowiązują-  
cych dokona Klucz Zakładów Przemysłu Rolnego PGR  
w Rzeszowie

- w następujących punktach skupu:  
1) Gorzelnia Tyczyn pow. Rzeszów  
2) Gorzelnia Kolbuszowa pow. Kolbuszowa  
3) Gorzelnia Zaleszany pow. Tarnobrzeg  
4) Gorzelnia Nienadowa pow. Przemysł  
5) Gorzelnia Niebocke pow. Brzozów  
6) Gorzelnia Jurówce pow. Sanok  
7) Gorzelnia Sanoczek pow. Sanok  
8) Gorzelnia Długie pow. Sanok  
9) Gorzelnia Krościenko W. pow. Krosno  
10) Gorzelnia Cieszyna pow. Strzyżów  
11) Gorzelnia Zawada pow. Dębica  
12) Gorzelnia Sędziszów pow. Ropczyce  
13) Gorzelnia Przecław pow. Mielec  
14) Gorzelnia Basznia D. pow. Lubaczów  
15) Gorzelnia Narol pow. Lubaczów K-570/3

PRACOWNICY POSZUKIWANI

K-581/1. GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudni natychmiast  
Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Dębicy. Wymagane  
kwalifikacje: wykształcenie wyższe ekonomiczne lub średnie i  
kilkulatnia praktyka na tym stanowisku. Wynagrodzenie  
wg Układu Zbiorowego Pracowników Handlu i Spółdziel-  
czości. Zgłoszenia przyjmuje sekcja zatrudnienia i płac.

K-583/2. KIEROWNIKA BIURA p.o. GŁÓWNEGO KSIĘGO-  
WEGO zatrudni natychmiast Nadleśnictwo Komańcza. Wy-  
magane wykształcenie średnie ekonomiczne oraz 4 lata prakty-  
ki w zawodzie. Wynagrodzenie 1800—2100 zł oraz deputat  
opałowy, rolny, premia bilansowa i roczna, mieszkanie za-  
pewnione. Podanie wraz z dokumentami należy składać do  
Nadleśnictwa Komańcza w Komańcy pow. Sanok.

K-580/2. TECHNIKA MECHANIKA lub TECHNOLOGA  
z praktyką na stanowisku starszego technologa zatrudnią  
natychmiast Rzeszowski Zakład Przemysłu Terenowego  
w Rzeszowie, ul. Hoffmanowej 5. Wynagrodzenie w grani-  
cach 1500 zł do 2400 zł plus premia uznaniowa.

K-586/3. RADCE PRAWNEGO na pełnym etacie lub dwóch  
na pół etatu, INSPEKTORA kontroli wewnętrznej, IN-  
SPEKTORA kadr i szkolenia, KIEROWNIKA magazynów  
przyjmie do pracy Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu  
Wewnętrznego Rzeszów — Staromieście, ul. Janka Kra-  
skiego 26. Warunki pracy i płacy do omówienia na miej-  
scu.

K-579/1. ROBOTNIKÓW do prac melioracyjnych i upraw-  
nianych OPERATORÓW na sprzęt ciężki, jak: spychacze, ko-  
parki i ciągniki gąsienicowe do pełnej uprawy łąk na teren  
powiatów: Gniezno, Września Środa, Jarocin oraz miasto  
i powiat Poznań, przyjmie zaraz Rejonowe Kierownictwo Ro-  
bót Wodno-Melioracyjnych Gniezno Al. Reymonta 21 tel.  
23-65. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Bu-  
downictwie. Przyjęcie do pracy otrzymują bezpłatnie zakwa-  
terowanie, odzież ochronną i narzędzia pracy oraz zwrot  
kosztów przejazdu z miejsca zamieszkania na budowę i z  
powrotem po zakończeniu robót. Stałych mieszkańców nie za-  
pewnia się.

K-578/3. PKP ODDZIAŁ ZMECHANIZOWANYCH ROBÓT  
DROGOWYCH w Wrocławiu pl. Kirowa nr 20 E (obok  
Dworca Świebodzkiego) zatrudni natychmiast 200 robotników  
niewykwalifikowanych do robót przy budowie torów i ro-  
bót mostowych w delegacji na terenie DOKP Wrocław. Zarob-  
ek miesięczny wynosi około 1200 zł wraz z dodatkami, plus  
500 zł delegacje oraz wszelkie świadczenia przysługujące  
pracownikom PKP. Zapewnione bezpłatne zakwaterowanie  
w wagonach mieszkalnych. Warunkiem przyjęcia do pracy  
jest ukończenie 18 lat życia, posiadanie stałego miejsca za-  
mieszkania w dowodzie osobistym oraz książeczka wojskowej,  
zaświadczenie z poprzedniego miejsca pracy lub zaświadcze-  
nie z GRN w przypadku niezatrudnienia. Przy wyjeździe ze  
stałego miejsca zamieszkania wymeldować się nie należy.

PRZETARGI

K-582/1. WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁ-  
DZIELNI „Sch“ Zakład Transportu w Rzeszowie ul. Boh.  
Westerplatte OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY  
na wykonanie naprawy samochodu „Nysa“ po wypadku dro-  
gowym (karoserii). W przetargu mogą wziąć udział przed-  
siębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty pro-  
simy składać do działu technicznego ZT WZGS w Rzeszowie  
do dnia 31 marca br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 kwiet-  
nia 1963 r. o godz. 10.

K-575/2. DĘBICKA FABRYKA FARB I LAKIERÓW  
w Dębicy ul. Fajary 223 OGŁASZA PRZETARG na wykona-  
nie i zainstalowanie 14 szt. drzwi stalowych dwuskrzydło-  
wych wraz z ramami futrynowymi o wymiarach 2 x 2,25 m  
do hal produkcyjnych. W przetargu mogą brać udział przed-  
siębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty na-  
leży przysyłać lub osobiście składać w sekretariacie pod w/w  
adresem w 2 kopertach z napisem „Wykonanie drzwi stalo-  
wych“ do dnia 30 marca 1963 r. Wszelkich informacji zwią-  
zanych z wykonawstwem w/w drzwi udziela dział głównego  
mechanika codziennie w godzinach pracy. Komisje otwar-  
cie ofert nastąpi w dniu 8 kwietnia 1963 r. o godzinie 11  
w biurze działu głównego mechanika.

OBWIESZCZENIE

K-577/1. Kmp. 48/62 KOMORNIK SĄDU POWIATOWEGO  
w Jasle W. Kuska podaje do wiadomości, że w dniu 30  
kwietnia 1963 r. o godz. 9 w budynku Sądu II p. odbędzie  
się pierwsza licytacja nieruchomości położonej w Jodłowej  
o obszarze 2 morgów będącej własnością dł. Karola Kity.  
Nieruchomość ta oszacowana została na 60.000 zł. Cena wy-  
wołania 45.000 zł, wadium 6.000 zł, które kupujący ma złożyć.  
Jasło, dnia 11 marca 1963 r.

OGŁOSZENIA RÓŻNE

PELC Krystyna zam. w Świą-  
tonowej pow. Przeworsk zgubi-  
ła dowód osobisty wydany  
przez KMO w Przeworsku w r.  
1962 oraz świadectwo ukończenia  
Zas. SzK. Gospodarczej w Prze-  
myslu w 1962 r. Pg-494/1.

SPRZEDAŁ dom piętrowy, wolny  
od kwatunku — Ustrzyki  
Dolne. W rzeczywistości wolne mie-  
szkanie i sklep. Wiadomość: Ja-  
rosław, Zaleski, Kraszewskiego  
30. Pg-498/1.

PODWSZYŃSKI Franciszek zgubi-  
ł świadectwo 7 klasy wydane  
w Hucisku Nienadworskim. Pg-  
496/1.

PARCELE budowlaną blisko Rze-  
szowa — sprzedam. Przystanek  
PKP i PKS na mjejscu. Wiadomo-  
ść: Rzeszów, Zygmunowska  
4/3 (pukać). G-454/2.

NOWOGRODZKI Zbigniew zgubi-  
ł legitymację kolejową wyda-  
ną przez DOKP Kraków, kwit  
na węgiel, bilet okresowy, swia-  
dectwo 7 klasy wydane przez  
szkołę w Fawłosławiu. Pg-502/1.

ROKOSZYŃSKI Jan zgubił legi-  
tymację szkolną nr 196 wydaną  
przez Liceum Ogólnokształcące  
w Jarosławiu. Pg-503/1.

KRUK Tadeusz zgubił legity-  
mację szkolną nr 149 wydaną  
przez Technikum Drogowe w  
Jarosławiu. Pg-504/1.

SPRZEDAŁ gospodarstwo 3 ha  
przy Wrześni, Aniela Płudńska,  
Poznań, Chwaliszewo 10/A. Pg-  
506/1.

MIERNICKI Mieczysław zgubił  
legitymację służbową nr 496 wy-  
daną przez Prez. MRN w Sta-  
łowej Woł. Pg-505/1.

UWAGA! Wszyscy sędziwy „O-  
liwka Truskawkę Pnącą“. Zi-  
motrwała, owocuje całe lato do  
mrozów. Zamówienia przyjmują:  
Spółdzielnia Ogrodnicza Tarno-  
brzeg, ul. Bartoza Głowackiego  
1, sklep nasienne: Przemysł,  
Jagiellońska 21, Krosno. Słowa-  
skiego 8, Mielec, ul. Krótka 5  
(sklep przywrotny). Nie równać  
z Somań. G-388/2.

ZAOCZNY kurs czeladniczy w  
zawodzie krawieckim organizu-  
je Zakład Doskonalenia Zawo-  
dowego w Rzeszowie. Zgłosze-  
nia przyjmują ZDZ Rzeszów, ul.  
Lwowska 27. K-588/2.

CZUBA Ryszard zgubił tablicę  
rejestracyjną samochodu „Star-  
20“ nr rej. RA 2874 wydaną  
przez Wydział Komunikacji w  
Rzeszowie dla Rzeszowskiego  
Przedsiębiorstwa Transportu Bu-  
downictwa. G-440/1.

DROZD Józef zgubił tablicę  
rejestracyjną nr RA 2885 samocho-  
du „Star-20“ wydaną przez Wy-  
dział Komunikacji w Rzeszowie  
dla Rzeszowskich Zakładów  
Przemysłu Terenowego w Rze-  
szowie. G-439/1.

WARSZTAT tkacki nowy sprze-  
dam tanio. Wiadomość: Rze-  
szów, Z. Chrzanowskiej 30/39  
godz. 16—18. G-438/1.

RADWAŃSKI Andrzej zgubił  
kartę ewidencyjną motocykla  
„Jawa“ wraz z książeczką nr  
5379 nr rej. 1658 wydane przez  
Wydział Komunikacji — Rze-  
szów. G-443/1.

BRZEZIŃSKI Stanisław zgubił legi-  
tymację szkolną nr 222 wyda-  
ną przez Liceum dla Pracują-  
cych w Rzeszowie. G-444/1.

SAMOTNY młody inżynier —  
kawaler poszukuje pokoju sub-  
lokatorskiego najchętniej w no-  
wym budownictwie. Oferty zgła-  
szaj pod adresem: Rzeszów, Ko-  
bak, Pawła Fiedera 9/22 lub tel.  
35-88. G-445/1.

SPRZEDAŁ komin z cegielni.  
Informacje Dudek Tadeusz,  
Zdziałzecz, pow. Mielec. Pg-481/1.

SZALAMANZEK Zdzisław zgubił  
wkładkę kontrolną „A“ nr 0791/61  
do pozwolenia kat. III wydaną  
przez Prez. PRN w Sanoku. Pg-  
482/1.

ORDYNATOROWI Chirurgt  
Dziecięcej p. dr ZARZYCKIEJ  
w Przemyslu składają serdeczne  
podziękowanie za trud i długo-  
trwałe leczenie oraz troskliwą  
opiekę lekarską nad ciężko chor-  
ującym dzieckiem oraz całemu  
personelowi lekarskiemu i pielę-  
gniarskiemu dziękują wdzięczni  
rodzice. Pg-483/1.

ZGUBIONO w dniu 16 marca  
1961 r. książeczkę ubezpiecze-  
niową rodzinną seria „C“ 336631,  
Pg-485/1.

SŁĘZAK Władysław zamieszkały  
w Suchanowie nr 180 poczta Ba-  
ranów Sandomierski, pow. Tarno-  
brzeg zgubił kwit dostawy nr  
30136 z dnia 6 marca 1963 r. wy-  
dany przez Gminną Spółdzielnię  
„Samopomoc Chłopska“ w Ba-  
ranowie Sandomierskim, pow.  
Tarnobrzeg. Pg-480/1.

ZAGUBIONO w dniu 23 marca  
br. kosmetyczkę wraz z klucza-  
mi. Uczelwy znalazła prozono  
jest o zwrot za wynagrodzeniem  
do Biura Ogłoszeń. G-449/1.

„JAWA“ 250 ccm do sprzedania (po  
5.000 przebiegu). Król, Rzeszów,  
Zeromskiego 26. G-447/1.

JANDA Lesław zgubił dowód  
rejestracyjny przycozy samo-  
chodowej nr 55500 wydany przez  
Wydział Komunikacji Drogowej  
Prez. MRN w Rzeszowie dla  
Zakładów Mięsnych w Rzeszo-  
wie. G-446/1.

URBANIAKOWI Antoniemu skra-  
dziono dowód osobisty wydany  
przez KPMO Tarnobrzeg, legi-  
tymację służbową, prawo jazdy  
kat. II, dowód rejestracyjny sa-  
mochodu „Zuk“ RA 7178, dowód  
motocykla „WFM“ 5304 wydane  
przez Prez. PRN w Tarnobrze-  
gu, książeczkę wojskową wydaną  
przez WKR Nisko i świadectwo  
ukończenia Szkoły Podstawowej  
w Alfredówce. Pg-486/1.

PYTERAF Józef zgubił legity-  
mację szkolną wydaną przez  
ZSZ w Gorlicach. Pg-487/1.

ROMANCZYK Henryk zam. w  
Pakoszewce pow. Sanok zgubił  
świadectwo Szkoły Zawodowej  
w Sanoku. Pg-488/1.

SZPANUK Kazimierz zgubił do-  
wód osobisty wydany przez KP  
MO w Łańcucie, pozwolenie kat.  
motocyklowej oraz dowód rej-  
stracyjny motocykla „WSK“  
wydany przez Wydział Komuni-  
kacji w Łańcucie. Pg-489/1.

MOTOR nowy S-52, 27 KM,  
spalinowy — tanio sprzedam.  
Stanisław Piątek, Rożnowice,  
pow. Gorlice. Pg-490/1.

SPRZEDAŁ maszynę „Singer“ w  
idealnym stanie. Przemysł, ul.  
Pstrawskiego 41. Pg-491/1.

ROGAŁA Edward zgubił legity-  
mację służbową wydaną przez  
Oddział Remontowy PKS w  
Łańcucie. Pg-492/1.

TOCZEK Józef zgubił legityma-  
cję szkolną nr 612/III wydaną  
przez ZSZ w Stalowej Woł. Pg-  
493/1.

ZAMIENIE 2 pokoje z kuchnią,  
superkomfortowe, 56 m<sup>2</sup>, w No-  
wej Hucie, na 2 pokoje z ku-  
chnią w Rzeszowie. Stanisław  
Cyganek, Nowa Huta, Osiedle  
kolorowe blok 7 m. 18. K-586/1.

PLISOWANIA wyucze. Urządze-  
nie i formy — sprzedam. Wie-  
liżka, Kraskiego 1, tel. 12,  
Mfkus. K-684/1.

GLOBULKI  
„ZET“

działają silnie, plenniko-  
bójcze, nieszkodliwe, łatwe  
w stosowaniu, tanie — za-  
pobiegają ciąży. 1 pud. 10  
szt 7 zł.  
Do nabycia w aptekach,  
drogeriach, kioskach  
„Ruchu“ i sklepach „Ar-  
ged“. K-437/5





Sroda 20 marca 1963 r.

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza — Świętoszek — godz. 17 (przedstawienie dla młodzieży szkolnej)

ODCZYTY

Dlaczego dzieci podobne są do rodziców — prof. W. Czajewski — WDK, sala nr 30 II p. — godz. 18

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Rocco i jego bracia (wt. 1. 18) godz. 15.30 i 19.15, APOLLO (ul. 3 Maja) — Wielka, większa, największa (pol. 1. 10) godz. 15.30, Zdarzyło się w Rzymie (wt. 1. 18) godz. 17.45, 19.50, GOPLANA (Staromieście) — Bulwar Zachodzącego Słońca (USA 1. 18) godz. 17, 19, MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Złote psisko (USA 1. 7) godz. 15 i 17, SWIT (ul. Langiewicza) — Niezastąpiony kamerdyner (ang. 1. 12) godz. 17, 19, WDK (ul. Okrzei) — Świnarka i pastuch (radz. 1. 12) godz. 15.45, 18, 20.15

RADIO

Program I Program dnia: 5.40 15.05 Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 12.05 15.00 17.00 20.00 1.56 Stan wód 12.30 Radioreklama 13.00 Dla kl. I i II — „Piotki i śmiechki” 14.00 „Wilki” i „Zaginiona geś” — humorystki 14.00 „Po raz pierwszy na naszej antenie” 15.45 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem” 16.15 Odcinek pow. reportażowej T. Zimeckiego o wsi Niemaszchleba 16.35 Program młodzieżowy — „Dzień, dzisiejszy — dzień jutrzejszy” 17.30 „Na wrażeń” 18.10 „Żywe wiązanie” — odc. pow. I. Newerlego 18.30 Radiowy kurs nauki języka francuskiego 18.55 „Pięć minut o wychowaniu” 19.00 Polskie tańce ludowe 20.45 „Ze wsi i o wsi” 21.40 Przegląd filmowy — „Kamera” 22.55 Radiowa Poradnia Rodzina.

Rozgłośnia Rzeszowska PR 16.05 „Parada gwiazd z płytoteki Ryszarda” 16.25 „Teatrzyk osobliwych wydarzeń” — oprac. J. Pleśniarowicza, wiadomości ziemi rzeszowskiej.

Ogólnopolski program TV Warszawa 9.55 Dla szkół: Chemia (kl. VII i ew. IX) — „Najważniejszy z kwasów” 17.05 „Przygody dziwnego psa Huckleberry” 17.35 Na półkach księgarskich 17.50 Śladami Pitagorasa — teleturniej 18.25 Recital pianistki włoskiej 18.55 „Postać, mimika, gest” 20.00 „Dobranoc” 20.10 „Po to jesteśmy” — estrada poetycka 20.50 „Peryskop” 21.25 „Zamek w Hiszpanii” („Trzeci człowiek”).

Katowice 10.25 „Jej życie” — film fab. (radz.) od lat 14 16.50 „Telewizja Katowice informuje” 20.10 „Tajemnica błękitnego munduru”.

Na spotkanie wiosny

To nic, że mróz jeszcze szczyplie w uszy. Wczoraj było Józefa... a jutro powitamy kalendarzową wiosnę. Wyglądaliśmy jej niecierpliwie, przyjmujemy ją z otwartymi rękami. I bynajmniej nie pustymi. Wiosenny meldunek Dzielnicy Komitetu FJN nr 2 przygotowany wspólnie z komitetami blokowymi nr 8, 9, 10 i 12 — to doprawdy cenny „podarek”. Rozpracowano w nim szczegółowo w oparciu o wnioski i postulaty mieszkańców cały rozkład prac i zajęć społecznych przy porządkowaniu, ukwiecaniu i upiększaniu Osiedla przy ul. Obrońców Stalingradu wraz z przyległymi ulicami.

Zamierzenia rzeczywiście ambitne. Najlepiej chyba utrzymane w naszym mieście Osiedle przy ul. Obrońców Stalingradu planuje się wzbogacić o ponad 600 sztuk drzewek i krzewów. Zasady się je w ośrodku zabaw przy ul. Staszica, na podwórkach i placach międzyblokowych. Około 4 tys. m kwadr. powierzchni zamieni się w kolorowe kwietne rabaty. Wyrosną one zarówno wzdłuż ulicy Staszica, Obrońców Stalingradu, jak też wokół bloków i na skwerkach przed budynkami. Na hasło — „więcej zieleni!” odpowiedziano planem wysiania 50 kg nasion trawy na placach, skwerkach i trawnikach.



I CO DALEJ?

Od kilku lat prowadzi się prace elektryfikacyjne na linii kolejowej Kraków — Medyka. Dopiero jednak teraz spoproszono, że most przejazdowy i kładka dla pieszych w Rzeszowie przeszkadzają temu przedsięwzięciu. Są położone za nisko, to się je podniesie — myśleliśmy. Most pewno tak, kładkę zaś zlikwidowano zupełnie. Tysiące ludzi korzystało z niej codziennie. Było to bowiem jedyne dogodne połączenie miasta z dzielnicą poza torami, w której mieszczą się m. in. takie zakłady jak „Alima”, Zakład Mięsny, MPK, Przychodnia Przeciwgruźlica, Technikum Mleczarskie. Było... ale już nie ma. Teraz cały ruch skierowano na most przejazdowy, bynajmniej nie dostosowany dla pieszych. Któż przy wmożonym ruchu pojazdów i stałych „zatorów” zagwarantuje nam tu bezpieczeństwo? Inne okrzęne drogi są niemniej kłopotliwe.

Wydaje mi się, że kładka nad torami, którą zbudowano jeszcze przed pierwszą wojną światową, dziś przy dużej rozbudowie Staromieścia, zlokalizowaniu tu kilku zakładów przemysłowych, ma tym bardziej rację bytu.

PRZECIEKI...

Lokatorzy wielu bloków mieszkalnych uskarżają się, że opłaty za zużyty (zimną) wodę są stanowczo za wysokie. Administracja twierdzi, że jest to wynikiem tzw. zbędnych przecieków wody. Powstają one wskutek uszkodzeń urządzeń wodociągowych, a zwłaszcza spłuczek w klozetach. I jedni, i drudzy mają zapewne rację. Od stwierdzenia tego faktu nie się jednak nie zmienia. Trzeba znaleźć jakiegoś rozwiązania. Zainteresowani są w nim zarówno lokatorzy, jak i ADM. Mnie jako lokatorowi, dbającemu o zajmowane mieszkanie wydaje się, że drobne usterki w urządzeniach wodociągowo-kanalizacyjnych powinniśmy uszukać na własną rękę. Sam to zresztą robiłem kilkakrotnie. Szum spływającej ciągi wody nie jest mi potrzebny do szczęścia, jak niektórym lokatorom. Większe awarie powinna jednak usuwać administracja. Podobnej konserwacji wymagają uliczne studzienki, które bez potrzeby przepuszczają do kanałów całe hektolitry wody. Jeśli zatroszczymy się wspólnie o te urządzenia całej okrzęć po naszej stronie.

LECA Z WIATREM

Jeszcze do niedawna cała uwaga MPO skierowana była na odśnieżanie miasta. Nic też dziwnego, że w tej sytuacji wywóz podwórkowych nieczystości nie odbywał się zbyt systematycznie. Obecnie nie ma chyba przeszkód by MPO zajęło się energiczniej opróżnianiem wypełnionych po brzegi podwórkowych kubłów. Przypominają o tym między innymi lokatorzy budynku nr 11 przy ul. Mickiewicza. Przed samymi oknami mieszkań pełny zbiornik śmieci. Z braku miejsca tarasuje się nimi również podwórko. Wiatr roznosi papierozy. Czy takimi porządkami mamy witać wiosnę?

Para głównych bohaterów Staś i Nel — czyli Henryk Cichocki i Ewa Kurowska — uczniowie szkoły nr 1.

Jedna ze scen tego elekawego widowiska.

Na trzy głosy

Gdy rok ma... 10 miesięcy

Wyjątkowo ostra zima spowodowała blisko 3-miesięczną przerwę na budowach. Na pytanie czy zdołamy odrobić powstałe zaległości i co sądzi pan o wprowadzeniu pracy na dwie zmiany, odpowiadają:

Bolesław Furman — Rzeszowskie Zjednoczenie Budownictwa: — Do końca czwartca powinniśmy odrobić około 75 proc. strat. Oczywiście pomoże nam w tym dwuzmianowość oraz wydłużony dzień pracy (tzw. zryczałtowany akord). Również i w produkcji pomocniczej wprowadzamy pracę na dwie zmiany, podobnie zresztą i w obsłudze sprzętu ciężkiego.

Stanisław Żmuda — Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa: — Około 20 proc. wozów wykorzystanych już jest na drugiej zmianie, od 1 kwietnia wzrośnie do 40 proc. Jest to możliwe dzięki wprowadzeniu dwuosobowych załóg.

Inż. Jan Pecka — Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich: — W naszej sytuacji korzystniejsze wyjście (druga zmiana) pracuje mniej intensywnie, ludzie przychodzą do pracy już zmęczeni i to zwiększenie zatrudnienia i szerszy front prac.

Wysłuchał: (r. b.)

Nie zulekać!

W okresie zarysowujących się trudności z dostawą papieru marnotrawstwo w tej dziedzinie daje się szczególnie dofilkwić odczuć. Niestety, zbyt lekkomyślnie postępujemy, pozbywając się lekką ręką wszelkich odpadków użytkowych. Tak jest i z makulaturą. Nie weszło jeszcze do utartego zwyczaju gromadzenie i przekazywanie do zbiornik papieru zużytego już wprowadzić, ale nadal cennego surowca wtórnego. Świadczą o tym choćby śmietniki. Przy wietrznym dnie różne kartki zaściewają najbliższe otoczenie.

Poszczególne instytucje i urzędy w Rzeszowie zawarły umowę z Lubelskim Przedsiębiorstwem Surowców Włóknistych na dostawę makulatury, lecz do tej pory nie wywiązują się z przyjętego zobowiązania. Od początku bieżącego roku 20 instytucji nie dostarczyło do punktu skupu w Rzeszowie ani jednego kilograma, chociaż plan przewiduje co miesiąc pewną ilość makulatury.

A oto opieszali: Wojewódzki Zarząd Klin. „Konsumy”, Rzeszowskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego, Wojewódzkie Zjednoczenie PGR, Rob. Spółdz. Przem. Chem. Mineralnego, Handlowa Spółdzielnia Inwalidów „Postęp”, Zakład Energetyczny, Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, Obwodowy Urząd Poczt.-Telekomunikacyjny (ul. Moniuszki), Państwowy Zakład Ubezpieczeń, Sąd Wojewódzki, Przeds. Instalacje Przemysłowe, Wojew. Hurtownia Wyrobów Przemysłu Chemicznego, Miejskie Przeds. Remont. Budowlane, Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Szkół, Rzeszowska Spółdzielnia Ogrodnicza, Centrala Nasienna, Rzeszowskie Przeds. Budowlano-Montażowe, Miejskie Przeds. Robót Drogowych, Centralny Związek Spółdz. Mleczarskich Oddział Okręgowy. (js)



...i rozliczne kłopoty

Od czterech lat działa przy Szkole Podstawowej nr 1 zespół teatralny, prowadzony przez nauczycielkę Stefanę Panek. Poza mniejszymi widowiskami, ma on na swym koncie trzy większe sceniczne pozycje: „Bitwa pod Grunwaldem”, „Dzikie łabędzie” Andersena oraz ostatnio przygotowaną i wystawioną dwukrotnie sztukę „Staś i Nel” — sceniczne opracowanie powieści H. Sienkiewicza „W pustyni i w puszczy”. Reżyserem, kierownikiem literackim i projektantem kostiumów w jednej osobie jest p. Stefania Panek.



Teatralny zespół „I” uzyskał rozgłos w ubr. świetnie przygotowaną baśnią Andersena „Dzikie łabędzie”. Dużym wyróżnieniem było udostępnienie mu sceny w Teatrze im. W. Sienkiewicza. Premiera sztuki „Staś i Nel” oceniona została również bardzo wysoko. Cóż z tego? Mali widzowie, dla których widowisko przygotowano, nie mają właściwie możliwości oglądać na scenie przygód Sienkiewiczowskich bohaterów „W pustyni i w puszczy”. A byłoby to wskazane zarówno na poziom wystawio-

nej sztuki, jak również obojętną szkolną lekturą tej powieści. Niestety, wszystko rozbija się o brak sceny, o brak odpowiedniej sali na dalsze występy. Trudności lokalowe, które kierownictwo zespołu musi pokonywać przed każdym występem odbierają chęć do jakiegokolwiek pracy teraz i na przyszłość. A szkoda... bo tak mało u nas atrakcyjnych, dobrych imprez dla dzieci. Jak duże jest zapotrzebowanie na tego rodzaju widowiska świadczą zgłoszenia nie tylko rzeszowskich szkół, ale również terenowych.

Kuratorium Okręgu Szkolnego pomogło nieco zespołowi „W zdobywaniu sceny”. Chodzi jednak o to, by przygotowane widowisko „wyekspluatawać” do maksimum tak w interesie zespołu, jak małych widzów. Dla tego rodzaju dobrej, żywej amatorskiej twórczości nie powinno zabraknąć sceny.

Z Lisiej Góry...

Korzystając z ocieplenia i słonecznej pogody, w ciągu kilku ostatnich dni, wysadzono w ogrodach na Lisiej Górze około 100 okien kapusty, kalafiorów, sałaty i kalarepy na tzw. rozsade. Natomiast rodziewka nadaje się już do jedzenia. Zapasy kwiatów, których było na Lisiej Górze dość dużo, po Dniu Kobiet, Krystynach, Helenach i Józefach są już niewielkie. (r. b.)

Na ukoś

Urodziłem się trzynastego... i stąd chyba mój życiowy pech. Prześladuje mnie to licho w najróżniejszych sytuacjach i okolicznościach. Oczywiście wówczas, gdy najmniej spodziewam się „upadki”. Na przykład ostatnio... Wybrałem się do znajomych zamieszkałych w Pogwizdowie Nowym. Na autobus MPK zdążyłem w sam raz. Wszystko zapowiadało się jak najlepiej. O godz. 19.30 ruszyliśmy w drogę. Wóz był przepelniony, ale to głupstwo — podróż niedaleka. Aż tu jeden z pasażerów (mimo zakazu) zaczął ściąć papierosa. Konduktorka ostrzegła go raz i drugi. Poparł ją pasażerowie. Uparciuch puszczał jednak dalej kłęby błękitnego dymu. Konduktorka zatrzymała wóz, oznajmiając spokojnie — panie kierowco wracamy do Rzeszowa, na milicję. Kierowca w mig wykonał rozkaz. Na najbliższym skrzyżowaniu zawrócił... i przedładowany autobus ruszył w powrotny kurs. Nie chcie-

liśmy wierzyć własnym oczom. Stanowczo na pewno dobra w takich wypadkach... ale żeby przez jednego uparciucha tyle ludzi traciło czas, a załoga wozu „zarywała” rozkład jazdy?

Przez jednego uparciucha

Niebawem stanęliśmy przed Miejską Komendą MO. Namiętny (uparty) palacz poszedł na przesłuchanie. Spisywano protokół. W wozie tymczasem wrzało jak w ulu. Jedni narzekali na pasażerów, drudzy na MPK. Jeszcze innych najbardziej bolalo to, że kłopotliwy uparciuch po złożeniu zeznań zabierze się z nimi do Zaczernia. Zostawił takiego niech drałuje pieszo, odechce mu się później odstawić podobne kawaty. Klótnie rozgorzały na dobre, gdy autobus ruszył. Wymyślano sobie nawzajem. Ja-

kiś „donośny głos” z Zaczernia zaatakował swoją sąsiadkę, że wsiadł i dla niej nie ma tu miejsca, bo przecież jest rodem z Pogwizdowa. Wóz kursuje do Zaczernia i tylko zaczerniańscy obywatel mają do niego prawo. Zaczernie już za Kazimierza Wielkiego otrzymało rozliczne przywileje. Gdyby gospodarny król przewidział wozy MPK, na pewno uprawnili by do korzystania z nich tylko rodaków Zaczernia.

Potem całą złość wyladowano na uparciucha. Jego kole-dzy też dostali za swoje. Głowę mnie już zaczynała boleć od tego jazgotania. Na szczęście dojechaliśmy do Pogwizdowa. Wsiadłem na przystanku koło młyna... i zaraz nowe zmartwienie. Usługi informatorzy „pocieszyli” mnie, że (jutro) rano na pewno nie wsiądę do wozu. Autobusy rzadko się tu zatrzymują. Zaczerniańscy pasażerowie „okupują” je do reszty... bo Zaczernie ponoć już od Kazimierza Wielkiego ma rozliczne przywileje... (now)

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne — wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego 5. TELEFONY: centrala 2056, redaktor naczelny 4775, z-ca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, dział inf. 4358, dział finansowy 4656, redakcja nocna 5017. Sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Przemyski, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bi. 10/1, tel. 294, Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4852. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są do dnia 15 każdego miesiąca przez urzędy pocztowe. Listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 9-6-445 PUPKI „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 5. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12.50, kwartalne — zł 37.50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk: Rzesz. Zakł. Graficzne — Rzeszów. R-2-443